



KURIER WILEŃSKI

WTOREK
23
LISTOPADA
2004 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 226 (15024)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Dzień „Kuriera Wileńskiego” w Rudominie

Pokonać dzielące nas odległości

„Firmowa” piosenka Kapeli Kaziuka Wileńskiego „Jadą wozy jadą, całą gromadą...” zainauguowała niedzielne spotkanie przedstawicieli „Kuriera Wileńskiego” z mieszkańcami Rudomina. Chociaż wierny towarzysz naszych podróży po Litwie, niestrudzony Wincuk Bałbatunszczyk z Pustaszyszek, kilkakrotnie sugerował zebrany, że jest to ostatnia niedziela przed adwentem i... można jeszcze trochę poszaleć, nikt z obecnych na sali nie odważył się skoczyć do tańca czy falować w rytmie dobrze wszystkim znanych melodii kapeli.

Kapela, która w przyszłym roku będzie obchodziła już piętnastolecni jubileusz miała niełatwe zadanie — rozgrzać atmosferę na sali nie tylko w znaczeniu przenośnym, ale dosłownym także... Ogromny gmach Centrum Kultury w Rudominie najwyraźniej też był zaskoczony przedwczesnymi mrozami, chociaż według dyrektorki Biruté Paramonowej, nawet w lecie ten budynek jest zimny i przez to nie bardzo przytulny. I, jak powiedziała, nawet letnią porą zdarza się, że pracownicy obuwają się w wojski, aby się nie przeziębili.

Tym bardziej się cieszymy, że w te zimne niedzielne popołudnie, po mszy w miejscowym kościele



Na niedzielne spotkanie z „Kurierem Wileńskim” przyszyły trzy pokolenia rudomian

Fot. Marian Paluszkiewicz

pw. Matki Bożej Dobrej Rady mieszkańcy Rudomina i okolic zechcieli się spotkać z ekipą naszego dziennika, posłuchać gawęd Wincuka i piosenek Kapeli Kaziuka Wileńskiego.

Po rozgrzewającej melodii i swojskim przedstawieniu Wincuka Krystyna Adamowicz, zastępca redaktora naczelnego „Kuriera Wi-

leńskiego”, pokrótce przypomniała historię naszego dziennika, wspomniła o ubiegłorocznym jubileuszu 50-lecia gazety, o piętnastotyśńczym numerze dziennika, który ukazał się miesiąc temu. Obie te daty stały się powodem do wpisania imienia gazety do Księgi Rekordów Litwy.

— Spotkania z naszymi Czytel-

nikami w poszczególnych miejscowościach zawsze są okazją do tego, by podziękować za to, że nas czytacie, zachęcić do tego, byście nadal pozostali odbiorcami naszej codziennej pracy oraz dowiedzieć się, jakie są nasze wzajemne oczekiwania — zachęcając do dyskusji mówiła zastępca redaktora naczelnego.

(Dokończenie na str. 3)

Wyrok sądu w sprawie szantażu byłego prezydenta —

Borisow winny

„Szantażował byłego prezydenta Litwy Rolandasa Paksasa” — taki wyrok wydał wczoraj Wileński Sąd Dzielnicowy wobec rosyjskiego przedsiębiorcy Jurija Borisowa. Szantaż głowy państwa będzie kosztował właściciela kilku zakładów zajmujących się remontem śmigłowców zaledwie 10 tys. litów.

— Oczywiście, że jestem niezadowolony z wyroku. Złożymy apelację — skomentował wyrok sądu Jurij Borisow, właściciel spółki „Avia Baltika”, który podczas wyborów prezydenckich w 2002 roku był najhojniejszym sponsorem kampanii Rolandasa Paksasa. Borisow, w przeszłości sowiecki oficer, weteran sowieckiej inwazji w Afganistanie, oficjalnie zainwestował w wyjątkowo agresywną i zarazem skuteczną kampanię Paksasa 1,2 mln Lt.

Sąd wczoraj orzekł, że winą tego cieszącego się wątpliwą reputacją biznesmena, jest to, że po zwycięstwie w wyborach swego „podopiecznego” zaczął żądać od niego



— Oczywiście, że jestem niezadowolony z wyroku. Złożymy apelację — skomentował wyrok sądu Jurij Borisow Fot. Marian Paluszkiewicz

dla siebie stanowiska doradcy prezydenta. W przeciwnym wypadku groził ujawnić kompromitującą go informację. Sam były prezydent zaprzecza, że był szantażowany przez Borisowa. Wyrok sądu jest więc oparty na zeznaniach byłego doradcy prezydenta Gintarasa Šurkusa i przedsiębiorcy Algirdasa Drakšasa, z którymi to obcował Borisow.

(Dokończenie na str. 2)

Janukowycz wygrał wybory prezydenckie na Ukrainie —

"Najbrudniejsze" w historii

Premier Wiktor Janukowycz wygrał w niedzielnej drugiej turze wyborów prezydenckich na Ukrainie, otrzymując 49,42 proc., podczas gdy jego rywal — lider opozycji Wiktor Juszczenko zdobył 46,70 proc. Poinformowała o tym wczoraj po południu Centralna Komisja Wyborcza po przeliczeniu głosów z 99,38 proc. lokali wyborczych. Władze Lwowa, Iwano-Frankowska oraz Tarnopola proklamowały wczoraj zwyciężcą drugiej tury wyborów prezydenckich lidera opozycji Wiktora Juszczenkę. Również władze Kijowa wezwały parlament Ukrainy, by nie uznawał oficjalnego wyniku wyborów prezydenckich. Oświadczenie kijowskiej Rady Miejskiej wyraża brak zaufania do Centralnej Komisji Wyborczej.

Frekwencja w niedzielnych wyborach prezydenckich na Ukrainie wyniosła ponad 80 proc.

Opozycja uważa te wyniki za efekt fałszerstwa. Powołuje się przy tym na jedne z badań exit-polls,

które dały Juszczenko zwycięstwo w stosunku 54:43. Uważa, że Janukowycz „nadrobił” wyniki kosztem masowego fałszerstwa w popierającym go obwodzie donieckim i ługańskim na wschodzie kraju.

Występując w poniedziałek na wielotysięcznym wiecu w Kijowie Juszczenko zaapelował do ludzi, aby nie rozchodzili się do domów i bronili „prawdziwych wyników głosowania”, które dają mu zwycięstwo.

Wczoraj po południu opozycja przystąpiła do budowy miasteczka namiotowego na centralnej ulicy miasta — Chreszczatyku. Mykoła Tomenko z opozycyjnej „Naszej Ukrainy” zapowiada, że wkrótce w Kijowie będzie protestować nawet 500 tys. ludzi, nie wyklucza akcji strajkowych w całym kraju.

Misja obserwacyjna OBWE uznała, że niedzielne wybory prezydenckie na Ukrainie nie spełniły „znaczącej liczby zobowiązań wynikających z członkostwa w OBWE, Radzie Europy i innych europejskich standardów”.

(Dokończenie na str. 4)

W NUMERZE

Praworzędność — 5

Karta na paliwo

Stołeczny komisariat policji nr 3, do gestii którego należy nadzór nad Starówką, w ubiegły piątek otrzymał od firmy z kapitałem łotewskim kartę na paliwo. Ten piękny gest umożliwi funkcjonariuszom komisariatu co miesiąc do radiowozów służbowych tankować 360 litrów benzyny, czyli na sumę 1 tys. litów i przejechać 3 500 km.

Kultura — 6

Zwykła codzienność i zwykłe życie

Do 28 listopada w Mediatece Instytutu Polskiego w Wilnie przy ul. Didžioji 23 czynna jest wystawa fotografii Tadeusza Rolkego „Baia Mare”.

Stolica — 7

Pomnik Kudirce



Na odnowionym prawie przed dwoma laty placu Samorządowym do lipca 2006 roku zostanie wzniesiony pomnik autorowi hymnu narodowego — Vincasowi Kudirce.

Sport — 9

„Królewscy” chcą rewanżu

Dzisiaj i jutro odbędą się mecze 5. kolejki fazy grupowej piłkarskiej Ligi Mistrzów. Dzisiaj o punkty rywalizować będą zespoły z grup A, B, C i D, a dzień później z E, F, G i H.

Sentencja

Gdy życie wychodzi na prostą, łatwiej zauważyć metę.

SŁAWOMIR WRÓBLEWSKI



Kalejdoskop aktualności

Prezydent Niemiec rozpoczął wizytę na Litwie

Ceremonią powitania na Wielkim Dziedzińcu Urzędu Prezydenta oficjalną wizytę rozpoczął wczoraj na Litwie prezydent Niemiec Horst Koehler.

Koehler, wybrany na prezydenta Niemiec w maju, po raz pierwszy odwiedza kraje bałtyckie, w tym również Litwę. Przywódcę Niemiec, który przybył do Wilna z małżonką Evą Luise Koehler, powitali prezydent Litwy Valdas Adamkus z małżonką Almą, tymczasowy premier Algirdas Brazauskas, inni członkowie tymczasowego rządu, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego.

Stanowisko dla frakcji Partii Chłopskiej

Stanowisko przewodniczącego wpływowego parlamentarnego Komitetu ds. Europejskich przypadło frakcji Partii Chłopskiej i Nowej Demokracji, mającej zaledwie 10 mandatów w nowym Sejmie.

Wczoraj poinformował o tym na konferencji prasowej pierwszy zastępca przewodniczącego Sejmu Česlovas Juršėnas.

Bosas w Komitecie Ochrony Środowiska

Wymieniany poprzednio wśród ewentualnych kandydatów na ministra były prezydent korporacji przemysłowo-finansowej Litwy Zachodniej oraz jeden z największych sponsorów Partii Pracy kłajpedzki milioner Antanas Bosas najpewniej obejmie kierownictwo sejmowego Komitetu Ochrony Środowiska.

Podczas wczorajszego głosowania w komitecie ten przedsiębiorca o kontrowersyjnej reputacji sam powstrzymał się od głosu, a sześciu pozostałych członków komitetu jednomyślnie opowiedziało się za jego kandydaturą.

Konserwatyści oskarżają lidera Partii Pracy

Gdy media poinformowały o ewentualnych dochodach konserwatystów z energetyki, ich lider Andrius Kubilius oskarżył ubiegającego się o stanowisko ministra gospodarki, szefa Partii Pracy Wiktora Uspaskicha o zamiary zastąpienia swymi ludźmi kierownictwa spółki „Lietuvos energija”.

W ubiegłym i bieżącym tygodniu telewizja i prasa poinformowały o możliwym powiązaniu między wybranym z listy konserwatystów do Sejmu byłym doradcą spółki szefa „Kauno energija” Ramūnasem Garbaravičiusem i finansowaniem partii z sektora energetyki. „Przeprowadzimy własne partyjne dochodzenie, czy zarzuty wobec Garbaravičiusa są uzasadnione” — powiedział na konferencji prasowej w Sejmie Kubilius. Powiedział on, że podejrzewa, iż informacje o Garbaravičiusie są związane z zamiarami Uspaskicha.

286 mln Lt nieplanowanych dochodów

W związku z tym, że państwo w tym roku zebrało znacznie więcej niż planowano podatków od dochodu i zysku, budżet narodowy kraju w ciągu 10 miesięcy miał 9,969 mld Lt dochodu — o 2,95 proc., czyli 286 mln Lt więcej niż planowano.

W tym okresie dochody budżetu państwa wyniosły 8,536 mld Lt (o 2,25 proc., czyli 187,8 mln Lt więcej), budżetu samorządów — 1,433 mld Lt (7,35 proc., czyli o 98,2 mln Lt więcej). Prócz tych wpływów, w ciągu 10 miesięcy Litwa otrzymała 802,3 mln Lt ze środków pomocy Unii Europejskiej — 50 proc. sumy, jaką ma otrzymać w tym roku (1,589 mld Lt). Roczny plan dochodów budżetu narodowego w styczniu-październiku wykonano w 83,2 proc., budżetu państwowego — 82,6 proc., samorządów zaś — w 87,0 proc.

Białoruska gnojówka nie dotarła do Wilii

20 tys. ton gnojówki, która według doniesień, wylała się przed tygodniem w sąsiedniej Białorusi do dopływu Wilii, nie dotarła na Litwę.

Litewscy specjaliści ochrony środowiska, którzy dowiedzieli się od dziennikarzy o awarii ekologicznej na Białorusi, w ub. piątek pobrali próbki wody z Wilii koło Wilna, jednakże nie wykryli śladów zwiększonego zanieczyszczenia. BNS



Przebrzmiały batalie parlamentarnych wyborów. Dla polityków nastąpił czas na pracę, ale też i... na podziękowanie swoim pomocnikom jak też wyborcom. Akcja Wyborcza Polaków Litwy, która jako jedna z ośmiu partii politycznych ma swoich reprezentantów w Sejmie — przewodniczącego partii Waldemara Tomaszewskiego i byłą mer rejonu wileńskiego Leokadię Poczykowską — w ubiegłą niedzielę również uczyniła należyty gest. W niedzielę o godz. 12.00 w wileńskim kościele pw. Duchy Świętego została odprawiona Msza św. dziękczynna w intencji Akcji Wyborczej Polaków Litwy, którą celebrował nowo mianowany wikariusz tej parafii ks. Wiktor Bogdziewicz.

Po Mszy licznie zebrani wierni, w tym przedstawiciele ambasady i konsulatu RP w Wilnie, władz rejonu wileńskiego i sołectniczego, ZPL-u, udali się do Domu Kultury Polskiej. Przy ul. Naugarduko odbyła się druga, rozrywkowo-gastronomiczna część spotkania władz AWPL-u ze swoimi pomocnikami, dzięki którym został odniesiony sukces wyborczy — Polacy nadal będą współrządzić Litwą. Inf. wł. Fot. Jerzy Karpowicz

W Wilnie — jeszcze jeden masowy grób ofiar KGB

Pod kawałami betonu i żużlu

W Wilnie, w pobliżu alei Savanorių odkryto jeszcze jeden masowy grób ofiar KGB, w którym mogą być pogrzebane szczątki blisko 200 osób.

Masowy grób pokazał były szef Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego (DBP) Jurgis Jurgelis.

Jak powiedział Jurgelis, gdy KGB grzebał trupy w pobliżu al. Savanorių wokół rósł las, jednakże niebawem w tym miejscu zaczęto eksploatować odkrywkę. Następnie na miejsce masowego grobu

zaczęto zwozić odpady budowlane.

Jurgelis powiedział, że DBP bardzo dokładnie ustalił miejsce pogrzebania zwłok. Gdy odwiedził miejsce to przed kilkoma laty, porzucane tu były kawały betonu i żużlu. W ub. tygodniu nie było ich widać, całe bowiem terytorium odkrywki zasypano nowymi śmieciami. Winny tego jest boom budowlany, jaki nastąpił w Wilnie w ostatnim okresie: prawie wszystkie nie wykorzystywane w mieście

lub sąsiedztwie odkrywki wypełnione są samowolnie zwiezionym gruntem i odpadami.

Na początku listopada w Parku Tuskulańskim, gdzie znajdował się masowy grób ofiar KGB, otwarto kolumbarium dla ponad 700 ofiar terroru sowieckiego. Dotychczas szczątki te przez 10 lat znajdowały się w Litewskim Muzeum Ofiar Ludobójstwa. W Tuskulanach spoczywają ofiary pomordowane przez KGB w latach 1944-1947. BNS

Wyrok sądu w sprawie szantażu byłego prezydenta

Borisow winny

(Dokończenie ze str. 1)

Zapytany wczoraj przez „Kurier”, czy wyjedzie z Litwy odparł: „Nie doczekacie się. Niezależnie od tego jaki będzie finał mojej sprawy nie zamierzam opuszczać Litwy”. Obiecał także, że zaskarży Litwę w Europejskim Sądzie Praw Człowieka w Strasburgu.

Jurij Borisow, którego wielu litewskich polityków i politologów uznało za personę wyjątkowo niebezpieczną dla Litwy (podejrzewano go między innymi o powiązania z rosyjskimi służbami bezpieczeństwa i międzynarodowymi organizacjami terrorystycznymi w Sudanie), w procesie impeachmentu litewskiego prezydenta figurował w dwóch punktach oskarżenia z trzech inkryminowanych Rolandasowi Paksasowi.

Tuż po wyborach Rosjanin otrzymał w trybie nadzwyczajnym od świeżo upieczonego przywódcy litewskiego obywatelstwo naszego kraju. Nadanie obywatelstwa zostało uznane przez Sąd Konstytu-

cyjny za spłatę długu wdzięczności przez prezydenta wobec swego sponsora. Sąd Konstytucyjny stwierdził, że prezydent złamał tym samym ustawę zasadniczą. Drugim punktem była zdrada tajemnicy państwowej. Paksasa oskarżono o to, że rzekomo ostrzegł Borisowa, że jest na podsłuchu u litewskich służb specjalnych.

Te dwa oskarżenia obok oskarżenia o zaangażowanie się w prywatne przedsięwzięcia biznesowe sprawiły, że w kwietniu br. Sejm usunął Rolandas Paksasa z urzędu prezydenta. Procedura impeachmentu prezydenta wywołała najpoważniejszy, trwający prawie pół roku, kryzys polityczny w dziejach niepodległej Litwy. Rolandasowi Paksasowi dożywno zakazano piastowania jakichkolwiek stanowisk państwowych, wymagających złożenia przysięgi na konstytucji. Z tego powodu nie mógł on startować w tegorocznych wyborach sejmowych.

Jednak przed miesiącem Wileński Sąd Okręgowy orzekł, że eksprezydent nie zdradzał tajemnicy państwowej Jurijowi Borisowowi. Sąd uznał, że nie posiada dowodów, iż Borisow właśnie od Paksasa dowiedział się o podsłuchu. W październiku Prokuratura Generalna także umorzyła postępowanie dowodowe w sprawie karnej w związku z domniemanym ingerowaniem urzędników Urzędu Prezydenta za kadencji Paksasa w rozstrzyganie spraw majątkowych prywatnej spółki.

Podobnie jak jego rosyjski dobrodziej Rolandas Paksas zamierza zaskarżyć Litwę w Europejskim Sądzie Praw Człowieka. Litewscy politycy i politolodzy wyjątkowo niechętnie komentują zwycięstwa w sądzie zdymisjonowanego prezydenta. Twierdzą, że jak na razie jeszcze żaden sąd karnej nie obalił trzeciego zarzutu — o nieprawym nadaniu litewskiego obywatelstwa Borisowowi. Robert Mickiewicz

KURIER
WILEŃSKI

Adres redakcji
Birbinių g. 4a, 02121 Vilnius-30, ISSN 1392-0405
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).

Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwileński.lt), Helena Gładkowska, Robert Mickiewicz (prawo@kurierwileński.lt), Irena Mikulewicz (biznes@kurierwileński.lt), Jan Sienkiewicz, Irena Smilginis, Marian Paluszkievicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszo, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołectniczej, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk

Sekretariat: Wanda Zajączkowska, Zygmunt Żdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwileński.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szałkowska — korekta Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinii redakcji. Sekretarz odpowiedzialny wydania Wanda Zajączkowska

Wydawca VĮ „Vilnijos žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Dzień „Kuriera Wileńskiego” w Rudominie

Pokonać dzielące nas odległości



„Firmowa” piosenka Kapeli Kaziuka Wileńskiego „Jadą wozy jadą, całą gromadą...” zainaugurowała niedzielne spotkanie przedstawicieli „Kuriera Wileńskiego” z mieszkańcami Rudomina



Widzowie oklaskami ogrzewali atmosferę

(Dokończenie ze str. 1)

Mieszkańcy Rudomina w przeważającej części chętnie dzielili się z nami swoimi spostrzeżeniami na temat gazety. „Kurier Wileński” nie jest nowością w domach rdzennych rudomian oraz mieszkańców wsi sąsiadujących z Rudominem, których przedstawiciele również przybyli na niedzielne spotkanie.

— Pamiętam waszą gazetę jeszcze jako „Czerwony Sztandar”, który codziennie był w moim domu rodzinnym. Staram się „Kurier Wileński” czytać również i dzisiaj. A jakie oczekiwania mogłabym mieć? Może jest to raczej propozycja, która w większym stopniu bardziej dotyczy mnie samej, pracowników tej szkoły. Chciałabym, żeby do czytania gazety codziennej bardziej zaangażowali się uczniowie szkoły. Zresztą nie tylko do czytania, ale też do pisania artykułów. Bo gdy uczniowie będą pisali do gazety, bardziej będzie im zależało na tym, by „Kurier” każdego dnia gościł w ich domach. Poza tym rozmawiałam z uczennicami i namawiałam ich do wzięcia udziału w konkursie „Dziewczyna Kuriera”. No i mam nadzieję, że akurat uczennica naszej szkoły zostanie zwyciężczynią — powiedziała Edyta Tomaszun, dyrektor Rudomińskiej Szkoły Średniej.

Rozmowy w przerwie

Na spotkanie z „Kurierem” przyszedł także Antoni Zacharzewski, od dawna sympatyk naszego dziennika. Kiedyś jeszcze jako początkujący przedsiębiorca pan Antoni wynajmował pomieszczenia należące do „Kuriera Wileńskiego” w Domu Prasy, dzisiaj jest właścicielem dobrze prosperującej spółki transportowej „Kaidas”, która ma swe biuro w Rudominie.

— Dobrze, że w „Kurierze” można znaleźć podstawową informację potrzebną dla każdego człowieka. Kiedyś nie zamieszczaliście kursu walut. Teraz są. Dla człowieka prowadzącego interesy są bardzo ważne. Widzę, że i reklam macie nie mało. Moim zdaniem „Kurier” idzie dobrą drogą. Co prawda inne gazety krajowe zamieszczają jeszcze więcej informacji na temat bieżących wydarzeń na Litwie i za granicą, które są bardzo chętnie czytane przez ludzi. Wy dajcie im trochę mniej. Ale uważam, że poza tym niczego wam nie brakuje — powiedział Antoni Zacharzewski, właściciel firmy świadczącej usługi przewozowe, remont i sprzedaż części zamiennych.

— Dobrze by było, żebyście więcej zamieszczali materiałów z zakresu historii współczesnej, materiałów dotyczących ustawa-

dawstwa i prawa na Litwie — dodał Antoni Wołosewicz, nadkomisarz z Wileńskiego Komisariatu Policji, który przyjechał w gościnę do stryjecznego brata Antoniego Zacharzewskiego. W rozmowach z pracownikami redakcji mieszkańcy chcieli rozmawiać o wszystkim. A przede wszystkim o tym, jakie troski dokuczają ludziom wsi.

— Byłoby dobrze, żeby emerytury trochę dodali. Żeby trochę łatwiej było żyć. Teraz wszystkim jest ciężko. Z pracą nielato, chociaż ten kto chce, zawsze ją znajduje — powiedziała Wincentyna Wojciechowska, emerytka, która ponad 30 lat pracowała w Fabryce Drobiu w Rudominie.

Jan Bielenis nie pracuje zawodowo od momentu, kiedy to trudniąc się jako elektryk doznał wypadku w miejscu pracy. Drogą sądową udało mu się przysądzić 260 litów, potem rentę jeszcze bardziej zredukowano.

— Wiem, że się mówi, iż w Rudominie nie ma bezrobocia. Ale nie powiedziałbym, że jest tu aż tak wszystko dobrze. Pracę znaleźć na miejscu też jest trudno. A jeżeli już coś znajdziesz, to płacą marnie grosze. A i autobusy do pobliskich miejscowości jeżdżą nie najlepiej — narzekał pan Jan.

Niegdziko i bezstronnie

— Ja, jako emeryt mam nie najgorzej. Moje potrzeby są niewielkie. Mam świnię, krowy, kobyłkę. Nareszcie oddali mi las. A tak przez 10 lat nie było dokumentów! Ot, była męka... Chodziłem do samorządu rejonowego. Podniosłem taki szum, że mnie oddali ziemię z mojej wsi Piktakańce — mówił Antoni Jurgo.

W domu Danuty Mielczarskiej, z wdzięcznością jej matce Wandzie Wołkanowskiej od zawsze był „Czerwony Sztandar”.

— Teraz, mimo że mama jest na emeryturze wygospodarowuje pieniądze na prenumeratę — podkreśla pani Danuta, dodając, że jej samej podoba się, iż gazeta jest apolityczna i bezstronna. — Inne wydania polskojęzyczne na Litwie bardzo gładko piszą na



Antoni Zacharzewski (drugi od lewej) na spotkaniu z ekipą „Kuriera” zabrał całą swoją rodzinę

tematy środowiska polskiego na Wileńszczyźnie. Wy nie jesteście stronniczy, nie unikacie krytyki, a ta krytyka najczęściej bywa zasłużona — konkretyzuje.

— Takie spotkania są bardzo potrzebne. Ponieważ jednak dość rzadko się zdarzają, być może ludzie nie bardzo wiedzą, jak powinny wyglądać. Może w przyszłości należałoby bardziej rozreklamować tak ważne przedsięwzięcie. Co innego ogłoszenie w gazecie, a co innego kiedy informację powielają osoby, które na co dzień pracują tutaj — zaznaczała w rozmowie z „Kurierem” Helena Strela, polonistka Rudomińskiej Szkoły Średniej.

Chociaż odległość geograficzna, dzieląca redakcję „Kuriera Wileńskiego” i Rudomino wynosi zaledwie 12 kilometrów, dotychczas z różnych powodów była to odległość trudna do przebrnięcia. Wierzmy, że to pierwsze spotkanie z Czytelnikami

w Rudominie nie będzie ostatnie oraz że odległości dzielące nas już zostały pokonane.

Dzisiaj chcemy podziękować samorządowi rejonu wileńskiego za udzielenie pozwolenia na zorganizowanie tego spotkania. Za życzliwość i pomoc w zorganizowaniu imprezy i udostępnienie sali Centrum Kultury szczególnie dziękujemy Tadeuszowi Kułakowskiemu, staroście gminy rudomińskiej. Zaś za to, że na niedzielne spotkanie przyszły od razu trzy pokolenia: dziadkowie, dzieci i wnuki, z całego serca dziękujemy kierownictwu i nauczycielom Szkoły Średniej w Rudominie.

Niniejszą relacją ze spotkania nie zamykamy tematu Rudomina. Już jutro w stałej rubryce „Po Wileńszczyźnie bliżej i dalej” zachęcamy do przeczytania reportażu „Rudomino starsze od Wilna”.

Irena Mikulewicz
Fot. Marian Paluszkiwicz



W magazynowym numerze dziennika zawsze znajdzie się coś ciekawego dla dzieci



Wyrazy głębokiego współczucia

Pani Profesor Reginie Eland Jonson

z powodu śmierci

Męża Normana

składają Rodacy z Litwy

Polska

Jubileusz PAP

Przedwojenne kroniki filmowe Polskiej Agencji Telegraficznej (PAT), unikatowe archiwalne zdjęcia prasowe Centralnej Agencji Fotograficznej (CAF), sprzęt techniczny, na którym kiedyś pracowali reporterzy Polskiej Agencji Prasowej — to tylko niektóre z atrakcji Dnia Otwartego w PAP, w sobotę, 27 listopada.

PAP zaprasza wszystkich chętnych do swej nowej siedziby przy ul. Brackiej 6/8 w Warszawie. Dzień Otwarty będzie jednym z punktów obchodów 85-lecia Agencji.

Obłężenie galerii

Rekordowa liczba zwiedzających, około 3300 osób, obejrzała do tej pory otwartą w piątek w warszawskiej Zachęcie wystawę „Warszawa-Moskwa/Moskwa-Warszawa 1900-2000”.

Galeria przeżywa prawdziwe obłężenie. Ekspozycja prezentuje ok. 400 obiektów — m.in. obrazów, instalacji, plakatów, fotografii i grafik autorstwa wybitnych polskich i rosyjskich artystów. Wystawę można zwiedzać w Polsce do 30 stycznia.

Szybkie czytanie

Podczas weekendowych eliminacji do VI Mistrzostw Polski w Szybkim Czytaniu najlepszy wynik zanotowano w Katowicach. Piotr Lorenc przeczytał konkursowy tekst z prędkością 7480 słów na minutę przy 80-procentowym rozumieniu tekstu.

Tegoroczny faworyt konkursu nawet nie zbliżył się jednak do rekordu świata, ustanowionego w 2002 roku przez Kamilę Kornet, która czyta z prędkością ponad 46 000 słów na minutę.

„Debiuty 2004”

Film „Symetria” Konrada Niewolskiego otrzymał główną nagrodę na zakończonym w niedzielę XIV Przeglądzie Polskich Filmów Fabularnych „Debiuty 2004” w Koninie.

Honorowy tytuł najlepszego debiutu jest jedyną nagrodą przyznawaną podczas konińskiego przeglądu. Laureata wybiera publiczność w głosowaniu tajnym. W ciągu czterech dni festiwalu widzowie obejrzały 14 reżyserskich debiutów, które zostały zrealizowane lub weszły na kinowe ekrany w ciągu ostatniego roku.

Laboratorium muzyki

W najbliższy czwartek w Warszawie rozpocznie się 11. edycja Międzynarodowego Festiwalu Laboratorium Muzyki Współczesnej. Trzy festiwalowe dni wypełni muzyka m.in. Bogusława Schaeffera, Thomasa Muellera i Krzysztofa Pendereckiego.

Impreza po raz pierwszy odbywa się w Warszawie. Jej cztery ostatnie edycje odbywały się w Białymstoku. Podczas festiwalu prezentowana jest muzyka polska i zagraniczna dwóch ostatnich dziesięcioleci XX wieku.

Opr. Z. Ż.

Janukowycz wygrał wybory prezydenckie na Ukrainie

„Najbrudniejsze” w historii

(Dokończenie ze str. 1)

„Frekwencja wyborcza w niektórych lokalnych komisjach wyborczych w Doniecku, która przekracza 98,5 proc. głosu i przekracza o 21 proc. tę z pierwszej tury wyborów, jest nierealistyczna i wielce podejrzana” — powiedział Lucio Malan, szef delegacji zgromadzenia parlamentarnego NATO.

Zdaniem obserwatorów, wysoka frekwencja we wschodnioukraińskim Donbasie i gigantyczny 96-procentowy rezultat premiera Janukowicza w tym blisko 5-milionowym regionie, to główna przyczyna zwycięstwa premiera w wyborach.

Naciski, braki i nadużycia

Pozarządowa organizacja Komitet Wyborców Ukrainy (KWU) określiła niedzielne wybory prezydenckie jako „najbrudniejsze” w historii państwa. Według opinii KWU, Ukraina nieprędko odzyska opinię państwa demokratycznego w oczach społeczności międzynarodowej.

„Druga runda wyborów prezydenta Ukrainy nie spełniła wielu standardów OBWE, Rady Europy i innych struktur europejskich” — oświadczyli wczoraj przedstawiciele OBWE i Zgromadzenia Parlamentarnego NATO.

Członkowie misji OBWE twierdzą, że między pierwszą rundą (31 października) a drugą (21 listopada) zaobserwowali przypadki wywierania nacisku na pracowników sektora publicznego i studentów, by głosowali na obecnego premiera Wiktora Janukowicza. Opozycyjna telewizja 5. Kanał pokazała kilka wykonanych amatorską kamerą filmów, na których udokumentowano podobne przypadki nacisków na studentów i pracowników.

„Z jeszcze większym bólem niż trzy tygodnie temu, muszę powtórzyć to, co mówiłem po pierwszej turze — te wybory nie spełniły znacznej liczby międzynarodowych standardów dotyczących wyborów demokratycznych” — powiedział koordynator misji Bruce George. „Braki, o których mówiliśmy, nie zostały usunięte (...) trwały nadużycia medialne na korzyść premiera” — dodał.

Wezwania do strajków i protestów

Lider opozycji ukraińskiej Wiktor Juszczenko ogłosił wczoraj, że nie wierzy w wyniki wyborów prezydenckich podawane przez Centralną Komisję Wyborczą i wezwał ludność do kampanii obywatelskiego nieposłuszeństwa.

„Przystępujemy, przyjaciele, do budowy zorganizowanego ruchu obywatelskiego oporu i walki o uczciwe wybory prezydenckie” — powiedział Juszczenko na kilkudziesięciotygodniowym wiecu swoich zwolenników na Placu Niepodległości w Kijowie. Liczba uczestników wiecu, który rozpoczął się od odśpiewania hymnu narodowego i modlitwy Ojciec Nasz, na Placu Niepodległości wynosiła od 80-100 tysięcy osób.

Juszczenko wzywał swoich zwolenników, by nie rozchodzili się. „Jadą do nas dziesiątki tysięcy ludzi



Premier Wiktor Janukowycz wygrał w niedzielnej drugiej turze wyborów prezydenckich na Ukrainie, otrzymując 49,42 proc.

z całego kraju. Zostańcie na placu, akcja dopiero się zaczyna” — nawoływał Juszczenko, który twierdzi, że wygrał niedzielne wybory prezydenckie z premierem Wiktorem Janukowiczem.

Sojuszniczka Juszczenki Julia Tymoszenko wezwała z kolei do strajków i protestów studenckich. „Wiemy, że akcja strajkowa może wkrótce ogarnąć wszystkie uczelnie na całym kraju” — powiedziała Tymoszenko. Apelowoła również do uczestników wiecu, by ściągnęli na plac innych. „Teraz nie czas pracować, czas bronić Ukrainy” — mówiła.

Jak w starożytnej Grecji

Wystąpienia obojga przerywało wielokrotnie głośnie skandowanie. „Prezydent Juszczenko” — krzyčeli uczestnicy demonstracji. Gdy Juszczenko oskarżył o udział w fałszerstwach wyborczych ustępującego prezydenta Leonida Kucznię, przerwało mu gromkie „Precz z Kucznią!”.

Wśród mówców znalazł się były wicepremier Rosji Borys Niemcow. Liberalny polityk miał na szyi pomarańczowy szalik — symbol zwolenników Juszczenki. „Przyjechałem do Kijowa, żeby poprzeć Wiktora Juszczenkę, żebyście sobie nie myśleli, że cała Rosja popiera faceta, który dwa razy siedział” — powiedział Niemcow nawiązując do kryminalnej przeszłości Janukowicza.

Demonstranci zaczęli ustawiać namioty na centralnej ulicy Kijowa — Chreszczatyku. Uczestnicy protestu byli zdeterminowani pozostać tu do zwycięstwa. „Usłyszałem o manifestacji w telewizji i przyszedłem. Zostanę tu, aż władza uzna porażkę wyborczą” — powiedział 50-letni kierowca, który przedstawił się jako Stepan.

Zachwycony manifestacją był student Jurij. „To jest prawdziwa demokracja, wszystko jak w starożytnej Grecji odbywa się na placu” — powiedział. Oksana, sekretarka, około trzydziestki, powiedziała, że wierzy w Juszczenkę. „On jest nadzieją Ukrainy i nie może nas zawieść” — skomentowała.

Flagi gruzińskie i białoruskie

Wśród demonstrantów dominował pomarańczowy kolor. Było też widać barwy ukraińskie. Nad tłumem powiewały białoczerwono-białe flagi niepodległej Białorusi oraz gruzińskie flagi z krzyżem Św. Jerzego — symbol ubiegłorocznej rewolucji demokratycznej. Według obecnego na miejscu korespondenta PAP wokół zgromadzenia nie widać było żadnych sił bezpieczeństwa. Kilka ulic dalej życie toczyło się w Kijowie normalnym torem.

Polityka faktów dokonanych

Ogłaszając tak szybko wyraźne zwycięstwo kandydata obozu władzy Wiktora Janukowicza w niedzielnych wyborach prezydenckich na Ukrainie, władze w Kijowie zastosowały politykę faktów dokonanych — powiedział wczoraj James Sherr z ośrodka studiów nad konfliktami brytyjskiej Akademii Wojskowej.

Według niego, władze dobrze przygotowały się do takiego scenariusza, m.in. mobilizując siły bezpieczeństwa i dokonując czystek w administracji, a rozwój wydarzeń będzie zależał od opozycji i od funkcjonariuszy aparatu państwowego.

„Władze prawdopodobnie doszły do wniosku, że potrafią nad protestami zapanować, licząc, że demonstracje uliczne i akcje obywatelskiego nieposłuszeństwa na większą skalę uda się ograniczyć do Kijowa. Ukraińskie siły bezpieczeństwa od tygodni, jeśli

nie miesięcy, przygotowywały się do obrony najważniejszych budynków i obiektów w mieście” — mówi Sherr. „Najwyraźniej władze zdecydowały się uderzyć śmiało, ponieważ sądzą, że polityczna burza będzie krótkotrwała i że ją przetrzymają, społeczeństwo obywatelskie załamie się, a Zachód zaakceptuje wynik wyborów” — uważa ekspert. Na obecnym etapie trudno przewidzieć, co się stanie, a postawa władz nie jest wolna od ryzyka — zauważył Sherr.

Zachować spokój

Sztab wyborczy Wiktora Janukowicza wezwał swych zwolenników, aby zachowali spokój i nie reagowali na działania podjęte przez Juszczenkę. „Oświadczamy, że chcemy, aby nasi zwolennicy nie wychodzili na ulice” — powiedział szef sztabu Serhij Tyhyhko. Dodał, że zamierza zatelefonować do swego odpowiednika w ekipie Juszczenki, Ołeksandra Zinczenki, aby omówić powstałą sytuację. „Trzeba było najpierw zwrócić się do CKW, albo do sądów, a dopiero potem wzywać do akcji nieposłuszeństwa” — oświadczył Tyhyhko. Powtórzył, że sztab Janukowicza gotów jest uznać każde wyniki drugiej tury wyborów ogłoszone przez Centralną Komisję Wyborczą.

Wczoraj po południu, jak podała rosyjska agencja Interfax, Boris Gryzłow, osobisty wysłannik prezydenta Rosji Władimira Putina, pogratulował premierowi Wiktorowi Janukowiczowi zwycięstwa w wyborach prezydenckich na Ukrainie.

Opr. Z. Ż., Fot. EPA-ELTA



Na wiec opozycji, który rozpoczął się od odśpiewania hymnu narodowego i modlitwy Ojciec Nasz, na Placu Niepodległości w Kijowie przybyło od 80-100 tysięcy osób

Dlaczego Polacy próbują dać „w łapę”

Zagadka dla pograniczników

Pogranicznicy orańskiego oddziału przejścia granicznego w Raigardai w sobotę zatrzymali obywatela Polski, podejrzanego o próbę przekupienia funkcjonariusza Państwowej Służby Ochrony Granicy (PSOG). Pogranicznik nie skusił się na pieniądze.

Dokumenty Polaka, kierowcy pustej ciężarówki, jadącej z Białorusi na Litwę, były w porządku. Pogranicznicy nie mieli wobec niego żadnych wymagań ani zarzutów. Niemniej podczas kontroli w dowodzie osobistym, wręczonym funkcjonariuszom, znaleziono 5 USD. 34-letniego mężczyznę zatrzymano, przesłuchano i po ustaleniu tożsamości, zwolniono. Postawiono go w stan podejrzenia o próbę przekupienia funkcjonariusza

państwowego. Okazało się, że baki ciężarówki były pełne paliwa. Jeśli śledztwo będzie tego potrzebowało, obywatela Polski wezwie się na Litwę.

Jest to już trzeci podobny przypadek w tym miesiącu. W środka listopada pogranicznicy tego samego przejścia granicznego za podobne przestępstwo zatrzymali dwóch Polaków, u których dokumenty również były w porządku. Podejrzuwa się, że z własnej inicjatywy próbowali oni „wręczyć” dolary. Funkcjonariusze, badający wszystkie trzy przypadki, dziwią się zachowaniu Polaków i próbują dociec przyczyn, które popchnęły ich do próby przekupienia pograniczników. We wszystkich przypadkach samochody ciężarowe były puste, dokumenty w porządku. Co prawda, baki

pełne były oleju napędowego, ale nie jest to powodem próby przekupienia funkcjonariuszy. Kierowcy mają prawo przewozić na Litwę w standardowych bakach dowolną ilość paliwa. Innaczej mówiąc, pogranicznicy tego przejścia sprawdzają tylko dokumenty, za kontrolę towarów odpowiadają celnicy.

We wszystkich trzech przypadkach na przejściu w Raigardai kolejek nie było, dlatego Polacy nie mieli podstaw próbować wręczyć łapówkę za szybsze sprawdzenie dokumentów.

Z chwilą wstąpienia Litwy do Unii Europejskiej, twierdzą analitycy SPOG, znacznie wzrósł napływ ciężarówek przez przejście graniczne w Raigardai. Do 1 maja br. przez to przejście w obie strony każdy miesiąc przejeżdżało średnio po

1500 samochodów ciężarowych, po 1 maja liczba ta zwiększyła się kilkakrotnie. Wzrosła liczba kierowców z Polski, którzy legalnie ciężarówkami przewożą olej napędowy z Białorusi, który później używa się w Polsce. Wg nieoficjalnych danych, takie paliwo w Polsce jest prawie trzykrotnie droższe niż na Białorusi.

Dlatego kierowcom ciężarówek z Polski opłaca się pustym samochodem udać się na Białoruś po „zakupy” paliwa i przez Litwę jechać na przejście graniczne w Kalwarii, przez które wracają do Polski. Obecnie między Polską a Litwą nie ma kontroli celnej, tymczasem ilość wwożonego z Białorusi do Polski paliwa jest ograniczona. W zależności od marki samochodu w jego standardowych bakach może się zmieścić około tony paliwa.

Piesi na drogach są ledwie dostrzegalni

Zimowa jazda

W okresie od 12 do 18 listopada na Litwie zanotowano 159 wypadków drogowych. Zginęło w nich 30 osób, w tym jedno dziecko, 162 osoby zostały ranne, w tym 24 dzieci. Wśród ofiar śmiertelnych — 16 pieszych, 6 kierowców, 4 pasażerowie, 4 rowerzyści. Średnia ich wieku — 48 lat. Zginęło 925 mężczyzn oraz 5 kobiet.

Jako główne przyczyny wypadków drogowych w ciągu dwóch ostatnich tygodni policja wymienia nieostrożność uczestników ruchu drogowego i zmianę warunków pogodowych. Deszcz, śnieg, śliska nawierzchnia dróg i wcześniej zapadający zmrok nie służą zarówno kierowcom jak i pieszym.

Jak już informowaliśmy, najbardziej dotkliwe w skutkach zdarzenie miało miejsce na szosie Wilno-Uciaina, gdzie mikrobus VW Transporter, prowadzony przez 49-letniego wilenianina, z powodu śliskiej nawierzchni wyjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się z autobusem LAZ. Zginęli kierowca mikrobusu i jadący nim pasażerowie w wieku 39, 43, 45 i 49 lat. 37-letni kierowca autobusu został ranny.

Ofiar w ludziach nie uniknięto również na innych drogach kraju. We wsi Paliepai w rejonie rosieńskim VW Golf, prowadzony przez 46-letniego mieszkańca tego rejonu, potrafił raniąc śmiertelnie leżące na drodze 42-letniego mężczyznę.

W rejonie onykszańskim zderzyły się dwa jadące naprzeciw siebie auta marki „VW Golf”. Zginęli obaj kierowcy: 71-letni kownianin i 24-letni

mieszkaniec rejonu onykszańskiego. W rejonie możejskim Audi 80, prowadzone przez 41-letniego mężczyznę, potrafiło 14-letniego chłopczyka na rowerze, który nieoczekiwanie wyjechał na drogę. Nieletni zginął, a samochód na skutek zderzenia zjechał z drogi i przewrócił się. Kierowca i dwoje pasażerów doznali obrażeń. W rejonie solecznickim 23-letni jego mieszkaniec potrafił swym samochodem VW Passat 59-letniego pieszego. Zamieszkały w tym samym rejonie mężczyzna zmarł na skutek odniesionych obrażeń. W rejonie trockim samochód Ford Escort, prowadzony przez 32-letniego mieszkańca rejonu onykszańskiego, przejechał leżącego na drodze mężczyznę o nieustalonej na razie tożsamości. Ofiara zginęła na miejscu.

W niedzielę w rejonie trockim samochód Opel Vectra (kierowca — 16-letni E. L.) zjechał z drogi i uderzył w drzewo. W wypadku zginął pasażer R. Š., ucierpiał kierowca oraz jadące razem dziewczyny w wieku 15, 16 i 17 lat.

W nocy z piątku na sobotę w rejonie kłajpedzkim samochód Mitsubishi Sigma, jadący ze zbyt wielką szybkością, skręcając zjechał z drogi i wpadł na drzewo. Zginęły dwie osoby — mężczyźni w wieku 25 i 26 lat.

Funkcjonariusze służby nadzoru ruchu drogowego przypominają, że o ciemnej porze doby lub w warunkach złej widoczności piesi powinni mieć ze sobą latarkę lub na sobie odbłaski. Kierowcy zaś są zobowiązani do zadbania o sprawność swych samochodów.

Komisariat policji rejonu wileńskiego informuje

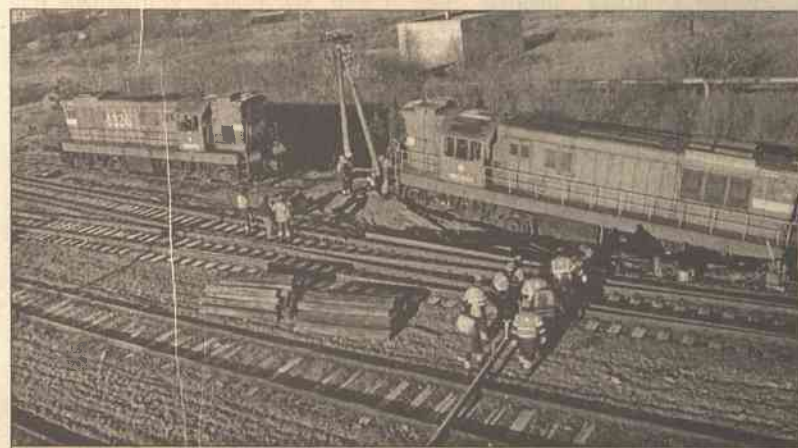
Kazała nieletniej zdjąć kurtkę

W dniach 19-21 listopada policja rejonu wileńskiego zanotowała 8 kradzieży, 1 zabójstwo, 1 przypadek zaginięcia bez wieści, 1 fakt nielegalnego posiadania broni palnej, 2 rabunki. Znaleziono zwłoki 5 osób. Zatrzymano 3 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Na komisariat rejonowy zgłosiła się D. G. (1970 r. ur.) i zawiadomiła, że

około godz. 15.30 we wsi Rościniary (gmina suderwska) jej córka R. G. (1992 r. ur.), zamierzająca udać się do Wilna, zatrzymała samochód ciemnego koloru. Gdy dziewczynka wsiadła, znajdująca się w aucie oprócz kierowcy kobieta, grożąc przemocą kazała nieletniej zdjąć kurtkę, w której było 100 litów.

I. S.



20 listopada na stacji kolejowej „Draugystė” w Kłajpedzie zdarzył się wypadek kolejowy. Lokomotywa spalinowa, jadąc na stację kolejową, z niewiadomej przyczyny wjechała nie na ten tor i wpadła na barierę. W czasie wypadku ludzie nie ucierpieli. Lokomotywa miała tylko nieznaczne uszkodzenia. Fot. ELTA

Obcokrajowcy bardziej chętni do pomocy

Karta na paliwo

Stołeczny komisariat policji nr 3, do gestii którego należy nadzór nad Starówką, w ubiegły piątek otrzymał od firmy z kapitałem łotewskim kartę na paliwo. Ten piękny gest umożliwi funkcjonariuszom komisariatu co miesiąc do radiowozów służbowych tankować 360 litrów benzyny, czyli na sumę 1 tys. litów i przejechać 3 500 km.

Kartę sieci stacji paliwowych „Neste” szefowej komisariatu Łucji Borusevičienė wręczył dyrektor przedsiębiorstwa „Post-Nevada Vilnius” Oleg Sawczenko. Do firmy tej należy dom gry „City Casino”, od niedawna mieszczący się w hotelu „Gintaras”, znajdującym się na obrzeżach Starówki.

Jak powiedziała redakcji „Kuriera” pani Borusevičienė, komisariat posiada 9 samochodów służbowych. Jeden jest spisany na straty, kolejny oczekuje właśnie na spisanie, więc „na chodzie” tylko siedem aut. Ponieważ placówka nadzoruje Starówkę, Naujininkai i Rossę, około 800 litrów benzyny i ponad 300 litrów gazu co miesiąc jest za mało. Wraz ze wzrostem cen na paliwo, również ten limit paliwa przeznaczony dla samochodów policyjnych zmniejszono.

Jak stwierdziła Borusevičienė, paliwa komisariatowi zabrakło już w

październiku, więc musiano sięgnąć po listopadową „porcję”. „Ten gest firmy jest nieoczekiwaną i niezwykle miłą pomocą. Sytuacja z paliwem jest bowiem tragiczna. Zresztą nie tylko w naszym komisariacie” — powiedziała komisarz. Zapytana, dlaczego, według niej, firma ta zrobiła policjantom taki prezent, pani Borusevičienė odpowiedziała: „Nawet nie wiem. Możliwie, że ci ludzie dostrzegli naszą trudną pracę i naszą jeszcze trudniejszą sytuację. W każdym bądź razie jesteśmy im bardzo wdzięczni”.

Pani komisarz ma też nadzieję, że gest tej firmy posłuży jako przykład innym, równie dobrze prosperującym firmom i osobom. Przed dwoma laty policjanci również doznali szkodliwych pewnego Duńczyka, właściciela firmy komputerowej. „Wtedy otrzymaliśmy 30 komputerów. Starych, ale nadających się do pracy. Rozdaliśmy część z nich innym komisariatom” — mówi Borusevičienė. No tak, tam Duńczyk, teraz kapitał łotewski... A propos do „City Casino” funkcjonariusze „trójki” nie byli wzywani jeszcze ani razu. Gdzie są tymczasem litewscy biznesmeni? Ci, których policja pilnuje co dzień, i których szczególnie wielu ma siedziby na Starówce?

Irena Smilginis

Kronika kryminalna

Zabójstwo

Wczesnym rankiem w niedzielę stołeczni funkcjonariusze otrzymali zawiadomienie ze szpitala Pogotowia Ratunkowego, że w mieszkaniu przy ul. Minties 46 znaleziono zwłoki J. R. (1936 r. ur.), inwalidki II grupy. Na ciele denatki były ślady duszenia. Martwą kobietę o godz. 6 znalazł jej wnuk J. Š. (1983 r. ur.). Drzwi do mieszkania babci były otwarte.

Gorąco... jak w łaźni

W nocy z soboty na niedzielę na terenie spółki „Klaidos laivų remontas” wybuchł pożar na statku „Ožerelje”, pływającym pod banderą Rosji. Zdaniem funkcjonariuszy, pożar wybuchł w łaźni, urządzonej pod głównym pokładem. Po ugaszeniu pożaru jeszcze przez pewien czas jedna ekipa dyżurowała w pobliżu statku. Ludzie nie ucierpieli.

Przy świecy

W sobotę w nocy w Kownie, podczas pożaru w mieszkaniu przy ul. Pušų, zatruli się czadem 49-letni Petras Gataveckas i 53-letni Vytautas Stankevičius. Strażacy zlikwidowali pożar w ciągu 30 minut. Jak twierdzili oni później, jednopokojowe mieszkanie było brudne i pełne śmieci. Przypuszcza się, że nieszczęście mogli spowodować sami mężczyźni, paląc świecę.

Nie zdążył...

W Poniewieżu w niedzielę wieczorem funkcjonariusze policji ochrony ujeli złodzieja, który włamał się do sklepu ze sprzętem hydraulicznym przy ul. Paliūniškio. Gdy zadziałał system alarmowy, policjanci przybyli na miejsce wypadku w ciągu 2 minut i w pomieszczeniu złapali 28-letniego J. J.

Popularna galeria

W Wilnie w ciągu kilku dni okradziono dwa sklepy mieszczące się w centrum „Domus galerija”. W obu skradziono pieniądze. W ubiegły czwartek w sali handlowej firmy „Asmus” z kasy zginęło 1 877 litów. W niedzielę zaś złodzieje odwiedzili sklep „Muresta”. Po otwarciu sejfu przy pomocy wytrychu skradziono zeń około 40 000 litów.

Morderstwo w garażu

W sobotę około godz. 17.30 w pobliżu domu we wsi Miškiniai (gmina czarnoborska), w garażu, A. K. (1962 r. ur.) zabił swoją żonę H. K. (1967 r. ur.). Kobieta została śmiertelnie zraniona w pierś. Jej bezrobotnego męża, wcześniej nie karanego, osadzono w areszcie.

Stronę na podstawie inf. wł. i doniesień BNS przygotowała Irena Smilginis

Wystawa fotografii „Baia Mare”

Zwykła codzienność i zwykłe życie

Do 28 listopada w Mediatece Instytutu Polskiego w Wilnie przy ul. Didžioji 23 czynna jest wystawa fotografii Tadeusza Rolkego „Baia Mare”.

Wystawa Tadeusza Rolkego pt. „Baia Mare” to cykl zdjęć wykonanych w latach 1999-2004 w krajach Europy Środkowo-Wschodniej — na Ukrainie, Węgrzech, Litwie, w Słowacji i Rumunii.

Po raz pierwszy wystawa została zaprezentowana w Fundacji Galerii Foksal w Warszawie w grudniu 2002 r. Cykl ten autor kontynuuje do dnia dzisiejszego, ma w planie jeszcze odwiedzić Bułgarię, Łotwę i Estonię.

Fotografie — wszystkie wykonane aparatem analogowym na filmie barwnym — przedstawiają codzienność odwiedzanych miejsc, zwykłe życie mieszkańców poszczególnych krajów. Można więc na nich znaleźć ślady minionej epoki, ujrzyć ludzkie uczucia: miłość, smutek, zadumę, radość, rozbawienie, zobaczyć degradację i ból człowieka, bawiące się dzieci oraz piękne panie... Nazwa „Baia Mare” pochodzi od miejscowości w północnej Rumunii, gdzie autor w 2002 r. wykonał kilka zdjęć prezentowanych na wystawie.



Jedna z prezentowanych na wystawie prac

Fot. archiwum

Tadeusz Rolke urodził się w 1929 r. w Warszawie. Zaczął fotografować podczas II wojny światowej. Studiował historię sztuki. Studiów nie skończył z powodu aresztowania.

Od 1955 r. intensywnie fotografował. Wkrótce został przyjęty do Związku Polskich Artystów Fotografików.

W 1970 r. osiedlił się w Niem-

czech. Swe prace fotograficzne publikował w niemieckich czasopiśmie: Stern, Der Spiegel, Die Zeit. W latach 80. wrócił do Polski. Realizował wystawy w Starej Galerii ZPAF w Warszawie, współpracował z prasą niemiecką. W latach 90. wystawiał prace w Warszawie, Bielsku-Białej, Wilnie i Bratysławie. Obecnie współpracuje z „Gazetą Wyborczą”.

Wystawa w Galerii przy ulicy Świętojańskiej

Niezwykłe medale i rzeźby

Z inicjatywy Instytutu Polskiego 24 listopada o godz. 17.00 w Galerii przy ulicy Świętojańskiej (Śv. Jono gatvės galerija, ul. šv. Jono 11, Wilno) zostanie otwarta wystawa „Medale i rzeźby” autorstwa Pawła Łęskiego.

Kustosze Muzeum Sztuki Medalierskiej we Wrocławiu Barbara Kozarska-Orzeszek tak napisała o autorze: „Inspiracją twórczą jest dla Pawła Łęskiego człowiek — jego działania, przemysł, otaczający go świat oraz przyroda, będące podstawowymi nośnikami wartości. To one stają się kierunkowskazami w poszukiwaniu prawd o sobie samym.

To, co jest stanem chwilowym, przeżyciem, refleksją, wrażeniem, uzyskuje w pracach artysty kształt i formę, zastyga w trwaniu. Jednak nie wszystko jest do końca wypowiedziane. Widz jest zaproszony do współuczestnictwa w odczytywaniu naszkicowanych form. Jedną z podstawowych zasad Łęskiego



Łęski jest m. in. delegatem polskim w organizacji medalierskiej FIDEM

Fot. archiwum

jest przełamywanie wszelkich ograniczeń. Artysta wykorzystuje swą wiedzę o strukturze materiału, aby wydobyć z metalu to, co najszlachetniejsze w jego barwie i fakturze. W sposób niezwykle harmonijny, prawie malarski, posługuje się

patyną, uzyskując niezwykle efekty kolorystyczne. Medale, przepojone bogactwem form, grą światłocieni i kolorów, stają się niemalże obrazami świata widzianego oczyma rzeźbiarza”.

Paweł Łęski urodzony w 1954 r. w Skierniewicach. W latach 1972-75 studiował architekturę na Politechnice Krakowskiej, a w latach 1975-76 — medalierstwo i rzeźbę w Akademii Sztuk Pięknych w Wiedniu w pracowni prof. F. Welza oraz rzeźbę w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie w pracowni prof. G. Zemły.

W 1990 r. przebywał na stypendium we Francji. W 2001 r. jego wystawa pt. „Ręce przez ocean” miała miejsce w Colorado Springs (USA). Po roku we Wrocławiu brał udział w II Międzynarodowym Biennale Współczesnego Medalierstwa. W 2003 r. — w XIV Biennale Internationale del Bronzetto Danesco w Rawennie (Włochy). Łęski jest m. in. delegatem polskim w organizacji medalierskiej FIDEM.

ne, czy spoglądają w kierunku historii, jak Ivaškevičius, który z wielką odwagą przedstawił dzieje Litwy jako niekończący się pochod bezdomnych, czy współczesności, jak Andruchowycz, który w „Perwersji” stworzył jak najbardziej postmodernistyczną powieść...”.

Tak więc wileńscy twórcy, Polacy, przyczyniają się aktywnie do popularizacji literatury litewskiej w Polsce.

Spotkanie w Instytucie Polskim

Grunwald — żywa lekcja historii

Instytut Polski w Wilnie uprzejmie zaprasza na spotkanie pt. „Grunwald — żywa lekcja historii” 25 listopada 2004 r. o godz. 17.00 w Instytucie Polskim (ul. Didžioji 23).

W programie imprezy: wystawa fotograficzna z widowiska Grunwald 2004, spotkanie z przedstawicielami Stowarzyszenia Rycerskiego „Eodem Tempore” z Polski — Sylwią Grelą i Arturem Brzychcym oraz prezentacja elementów dawnych strojów.

Piaseczyńskie Stowarzyszenie Rycerskie „Eodem Tempore” funkcjonuje na terenie Piaseczna od 1998 r. Jest to grupa fascynatów zajmująca się odtwarzaniem dawnych epok.

Okresy, które Stowarzyszenie najchętniej odtwarza — to średniowiecze i polski barok. Zajmuje się walką, strojami, tańcem, łucnictwem, kowalstwem, kanonierstwem, obyczajami i stylem życia w tych epokach.

Grupa od samego początku starała się wyjść do widowni biorąc udział w wielu imprezach plenerowych (największe imprezy, które Stowarzyszenie współorganizowało — to „Wiedźmin” na Polach Mokotowskich dla „I. T. I.” 2001, „Idy Marcowe” w hotelu „Sheraton” dla firmy „Henkel” 2002, „Etiudy filmowe”, Łódź, dla „Hallmark” 2003, wręczenie nagród czasopisma „Cosmopolitan”, Pałac Stanisławowski w Warszawie, 2004).

Stowarzyszenie stara się być widoczne na terenie m. Piaseczna. Pomagało ono przy wszystkich Te-

atraliach Sobótkowych i na większości imprez plenerowych organizowanych na terenie gminy Piaseczno.

W roku 2004 zostało poproszone o zorganizowanie i gospodarzenie w chorągwi Podolskiej na Grunwaldzie.

Sylwia Grela — od siedmiu lat czynna uczestniczka Ruchu Rycerskiego w Polsce; członek Piaseczyńskiego Stowarzyszenia Rycerskiego „Eodem Tempore” na stanowisku specjalisty ds. strojów dawnych; członek zespołu tańca dawnego „Alta Danza” (występy m. in. na festiwalu tańców dworskich „Cracovia Danza”).

Od 2 lat jest członkiem Kapituły Rycerstwa Polskiego, organizacji zrzeszającej grupy rycerskie z całego kraju. Od 2001 roku — organizator Ogólnopolskiego Turnieju Rycerskiego w Piasecznie. Od roku — członek Ogólnopolskiej Komisji ds. Strojów, działającej przy Kapitułe Rycerstwa Polskiego.

Artur Brzychcy — od siedmiu lat uczestnik Ruchu Rycerskiego w Polsce. Od 6 lat — przywódca Piaseczyńskiego Stowarzyszenia Rycerskiego „Eodem Tempore”.

W latach 1998-2001 — członek Grupy Sermierki Dawnej „Karabela”, w latach 1999-2000 — uczeń płatnerza mistrza Marka Sobuckiego.

Od 2001 roku — organizator Ogólnopolskiego Turnieju Rycerskiego w Piasecznie; od 2002 roku — członek Kapituły Rycerstwa Polskiego. W 2004 roku — dowódca Chorągwi Podolskiej w inscenizacji „Bitwa pod Grunwaldem”.

Z poczty redakcyjnej

Grzegorz Józef Kroszczuk
(rejon wileński)

Nowe wiary, nowe bóstwa
Zachowaj nas Boże.

Jesienna refleksja

Jesień smętna i ponura
Wiatry, mgły i słońca.
Humor psuje szara chmura
Wnet przybędzie błota.

Wódka płynie niby rzeka
Tak zaplanowano!
Gorzej bydła liczą człeka
O, część nowym panom!
(...)

Liście z drzew już pospadały
Tylko rożny sterczą.
Takie cudne drzewa stały
Teraz szumią, jęczą.

Do współzycia trzeba wprawy
I społecznej pracy.
Porządkujmy nasze sprawy
Szanowni Rodacy!

Nie przydają letniej krasy
Brzoźki i topole.
Pełno liści, szare lasy,
Nie orane pola...

Teresa Markiewicz
(Wilno)

Minie jesień, przyjdzie zima
Dożyć by do wiosny.
Mała pensja, forsy nie ma,
A ceny wciąż rosną.

Bieda, nędza wśród Polaków
Pustki w chlewie, szopie.
Coraz więcej z nas żebraków,
Władza sobie rzepkę skrobie.

Coraz trudniej, nie ma chleba
Czy ZPL pomoże?
Chyba komuś tak potrzeba
Tym lepiej, im gorzej?

Jawna kradzież, bratobójstwa
Syn na ojca z nożem.

Czarno-biały dziennik

Niech kolor na łamach nam jeszcze
nie świeci
Kroniki zawsze były czarnym na
białym pisane
Ważne, by treść zawsze była
czytelna
I długo w pamięci przetrwała!

Nie szata zdoła, ale cel i zamiar
Że na kolor nie stać
— to nie katastrofa,
Dla przyszłych pokoleń zostanie
pamięć
Kronik na bieżąco pisanych
Życia Polaków kresowych opaste
tomy!

Kolejny sukces Alicji Rybałko

Znów jako tłumaczka

„Kurier Wileński” niejednokrotnie pisał o sukcesach twórczych poetki wileńskiej Alicji Rybałko, która obecnie mieszka w Niemczech.

Ostatnio mistrzyni pióra znów wypróbowała siebie jako tłumaczka.

W Polsce, w Wydawnictwie Czarnym (seria „Inna Europa, inna literatura”) ukazała się powieść Renaty Śerelytę pt. „Gwiazdy epoki lodowcowej”.

Bardzo przychylna recenzja ukazała się w „Książkach w tygodniku”, dodatku do krakowskiego „Tygodnika Powszechnego”.

Prestiżowe pismo zamieściło wypowiedź Juliusza Kurkiewicza: „Przykład Śerelytę potwierdza tezę, że zafascynowani postmodernizmem pisarze z Europy Środkowej i Wschodniej, należący zresztą do różnych pokoleń, chcą mówić serio o świecie, nie zatrzymując się na powierzchni zjawisk. I nieważ-

Nowa inicjatywa — szkolenie radnych

Od nas zależy, jakie będzie Wilno

Los zrzucił, że urodziłem się i mieszkam w Wilnie. Chcę i spodziewam się, że będę tu żył do końca swych dni. Wilno bowiem jest takie zielone, przytulne, takie ludzkie... Jeszcze zielone, jeszcze przytulne, jeszcze ludzkie... Wielu obcokrajowców przyjeżdżających do Wilna dziwi się. Miasto niewątpliwie jest zachodnie, ale też znacznie różniące się od wielu stolic europejskich.

Obszerna i dotychczas niezłe zachowana starówka, pełna spokoju i tajemniczego uroku. W samym centrum miasta wznoszą się zielone wzgórza, nie zabetonowane są brzegi Wilii i otaczające jej dolinę wzgórza z zachowaną jeszcze naturalną przyrodą, skwery wśród zaułków. I wieże kościelne, i piękne budowle. Wszystko to składa się na urok Wilna, atrakcyjność tego miasta, zachęca, aby stale tu mieszkać lub wciąż powracać.

Podobną harmonię miasta i

przyrody widziałem tylko w stolicach krajów skandynawskich — Helsinkach, Sztokholmie, Oslo, tylko nie posiadają one starówek, chociażby w przybliżeniu dorównujących wileńskiej.

Spójrzmy na miasto z platformy widokowej gmachu samorządu i zobaczymy, jak my, wilnianie, sami burzimy harmonię. Ciepły czerwono-brunatny dywan dachów zakłóca jaskrawo niebieska plama gmachu administracyjnego przy ul. Jakšto. Oko kluje nowy budynek hotelu „Novotel”, naruszający harmonię alei Giedymina.

A co zrobiono z widokiem Wilna, rozpościerającym się z ulicy Ukmergės, gdy jedzie się z Góry Szeszkińskiej? „Zielone dłuto” bezlitośnie przecina panoramę i przesłania sobą całe centrum miasta.

Istniejący generalny plan Wilna uzasadnił politykę zagęszczenia miasta. Zagęszczenie, jeśli jest realizowane rozsądnie, to sprawa

pożyteczna. Jednakże powinno to odpowiadać chociaż dwóm podstawowym kryterium — nie pogarszać jakości życia wilnian mieszkających w tych miejscach i nie psuć atrakcyjności wizualnej miasta. Więc nie należy umieszczać wielomieszkaniowych i wielokondygnacyjnych domów w strefach całkowitej zabudowy, nie można likwidować skwerów w tych strefach (nawet w tych przypadkach, gdy powstały one na miejscu budynków zburzonych w czasie wojny i po niej), nie wolno zezwalać na budownictwo na brzegach Wilii i w lasach wokół jądra Wilna, a przy projektowaniu nowych budowli nie należy zakłócać ukształtowanej treści i skali cechujących Wilno.

Nadszedł czas, aby inaczej rozwiązywać potencjalne konflikty interesów komercyjnych i interesów społecznych. Chodzi jednak o to, że interesy komercyjne, jakie posiada niewielka grupa ludzi, są silne i potężne, dają one bowiem

bezpośrednio wielkie pieniądze ludziom prowadzącym te interesy, natomiast interesy społeczne są słabe i niezdecydowane, bowiem, chociaż obejmują interesu większości, nie są bezpośrednio i znaczące dla poszczególnych ludzi. Może tylko ktoś zasłania światło słoneczne i dotychczasowy piękny widok za oknem.

Obawiam się, że jeśli utrzymamy dotychczasowe tendencje rozwoju Wilna, to sami zniszczymy znaczną część atrakcyjności miasta i dogodności mieszkania w nim. Dlatego wilnianie, którzy nie są obojętni, powinni aktywnie zabierać głos podczas omawiania planów rozwoju miasta, urbanisici — bardziej występować w obronie interesów społecznych, nie zaś komercyjnych, przedstawiciele administracji powiatowej, urzędnicy i członkowie rady samorządu powinni bardziej stanowczo zwalczać samowolne budownictwo oraz plany, które nie odpowiadają

ukształtowanym tradycjom urbanistycznym Wilna.

W Wileńskiej Radzie Miejskiej powstała piękna inicjatywa, mianowicie rozpoczęto szkolenie urbanistyczne radnych. Sądzę, że nowy generalny plan Wilna, do którego opracowania przystąpi się niebawem, będzie naprawdę jakościowy, radni bowiem będą mogli podejmować decyzje bardziej uświadomiacie sobie ich konsekwencje. A więc świadomie i z poczuciem większej odpowiedzialności.

Wzywam kolegów — radnych, aby naprawdę poważnie ustosunkowali się do tego szkolenia i zacerpnęli z niego jak najwięcej korzyści. Apeluję do aktywnych wilnian, aby również interesowali się losem miasta, jest to bowiem również los nas, wilnian.

Audrius Rudys
członek frakcji
socjaldemokratycznej
Rady Miejskiej

Punkt widzenia

Nie pozostaje nic świątecznego

Mimo że na kalendarzu jeszcze listopad, w stołecznych supermarketach od dobrego tygodnia panuje już bożonarodzeniowy nastrój. Handlowcy dbają o swoje interesy i dziwić się im trudno.

Ale jest też inna strona medalu — sprawa świeżości artykułów spożywczych. W danym przypadku chodzi o tzw. słodkie woreczki, które dzieci otrzymują od Mikołaja we wszystkich przedszkolach, szkołach. Te imprezy w placówkach oświatowych odbywają się w końcu grudnia, a w niektórych sklepach paczki ze słodyczami już są do nabycia od początku listopada. To samo można powiedzieć o czekoladowych Mikołajach, których góry zalegają lady sklepowe. Ten problem dotyczy też imprez kulturalnych, które w zasadzie rozpoczynają się na początku adwentu i kończą się w pierwszym dniu Bożego Narodzenia. Po Nowym Roku i do Trzech Króli miasto już jest

uśpione, wyciszone, bo wszystkie hałaśliwe święta już się odbyły.

Po co tak się śpieszyć?

Niektórzy może zaoponują, że podobnie jest za granicą. Ale czy musimy absolutnie wszystko kopiować? Zresztą nawet w tym wczesnym oczekiwaniu są swego rodzaju tradycje. Np. w Austrii cztery tygodnie przed Bożym Narodzeniem w supermarketach pojawiają się wianki uwite ze świerka. Każdego tygodnia na takim wianku zapala się po jednej świeczce, ewentualnie lampce. W ostatnim tygodniu adwentu zapala się ostatnią, czyli jest to swego rodzaju kalendarz adwentowy.

To jedna z pięknych tradycji. Zapewne warto pomyśleć też o własnych, rodzimych tradycjach, a nie wszystko zwać do jednej kupy — na listopad i grudzień, kiedy zaś nadejdzie ten świąteczny wieczer — nie zostaje nic z oczekiwania.

H. G.

Wysokie wyróżnienie

Z Hongkongu — przyjemne wiadomości

Stolica Litwy otrzymała jeszcze jedną wysoką ocenę — honorowe miano „Miasto Przyszłości Wschodniej Europy”.

Mer Wilna Artūras Zuokas bawiąc na forum inwestorów, które przed kilkoma dniami odbyło się w Hongkongu, opowiedział zebranym o osiągnięciach stolicy, możliwościach ekonomicznych, jak też inwestycyjnych. „Przyjemnie jest odnotować, że u nikogo dziś nie budzi zdziwienia fakt, że Wilno — to miasto przyszłości, ogromnych możliwości. Na to, że stolica Litwy zdobyła tak wysoką ocenę, miały zapewne wpływ skuteczna polityka rozwoju, stworzenie pomyslnych warunków do rozwo-

ju przedsiębiorczości, jak też szerokie prezentowanie miasta na wszelkich międzynarodowych imprezach” — powiedział mer Wilna.

Kompetentni jurorzy, wśród których znaleźli się przedstawiciele takich spółek jak: „Ernst & Young” oraz „KPMG”, pozytywnie ocenili fakt, że Wilno w ciągu stosunkowo krótkiego okresu osiągnęło doskonałe wyniki w ekonomice, infrastrukturze energetycznej jak też transportowej. Szczególnie pozytywnie został oceniony projekt mający na celu ochronę unikalnej Starówki Wileńskiej, jak też pomysł przeniesienia centrum miasta na prawy brzeg Wilii.

Inf. wł.

Konkurs dobiegł końca

Pomnik Kudirce

Na odnowionym prawie przed dwoma laty placu Samorządowym do lipca 2006 roku zostanie wzniesiony pomnik autorowi hymnu narodowego — Vincasowi Kudirce.

Pomysł zrodził się dawno, po wytypowaniu miejsca zaś ogłoszono konkurs na projekt pomnika. Wszystkie projekty, a zgłoszono ich prawie trzydzieści — eksponowane były w Ratuszu, żeby wilnianie mogli się również zapoznać z propozycjami. Jury za pierwszym razem nie wytypowało żadnego. Podobnie było, gdy wznoszono pomnik Giedymina.

Przed kilkoma dniami jury wreszcie wytypowało zwycięzcę — projekt rzeźbiarza Arūnasa Sakalauskasa oraz architekta Ričardasa Krištopavičiausa.

W ciągu miesiąca z autorem ma być zawarta umowa.

Nowa rzeźba — to trzy monumentalne części, na których widnieją słowa hymnu. Kamień w kolorze bursztynu sprowadzony zostanie z Chin. Natomiast sama figura — rzeźba Kudirki zostanie odlana z brązu.

Wilnianie będą mieli okazję zapoznać się jak będzie wyglądał pomnik jeszcze przed jego ustawieniem — na placu umieszczona bowiem zostanie jego drewniana makietka. Pierwotna wartość pomnika — pół miliona litów.

Przy okazji kilka słów o historycznych obiektach na tym placu.

Pierwotnie z inicjatywy cara Aleksandra II zbudowana tu była kapliczka na cześć poległych w powstaniu 1863 r. żołnierzy rosyjskich, którą nazwano imieniem Aleksandra Newskiego. W 1919 roku zniszczyli ją bolszewicy.

W latach dwudziestych na jej miejscu władze polskie urządziły fontannę, a plac otrzymał imię



Nowa rzeźba — to trzy monumentalne części

Fot. ELTA

Elizy Orzeszkowej. W lutym 1945 przywieziono do Wilna ciało generała armii Iwana Czerniachowskiego i pochowano na placu E. Orzeszkowej, w miejscu, gdzie stała kapliczka Aleksandra Newskiego. 10 grudnia 1950 roku ustawiono na placu pomnik Iwana Czerniachowskiego, który zaprojektował

architekt L. Gołubowski.

Po odzyskaniu niepodległości przez Litwę rodzina zabrała szczątki generała, pomnik usunięto, a plac przemianowano na Savivaldybės, od pobliskiego budynku, w którym do wiosny roku 2004 mieścił się samorząd miasta Wilna.

H. G.
(Zam. 097)

Cudze chwalicie, swego nie znacie...

Zaproszenie do zwiedzania

Rokrocznie wielu z nas wyjeżdża na wakacje w poszukiwaniu wrażeń. Chętnie za cel podróży wybieramy Grecję czy Włochy, ale tak naprawdę wcale nie musimy tracić pieniędzy na dalekie podróże, gdyż tuż obok mamy coś naprawdę godnego obejrzenia. Nie wierzycie? Spróbuję Was przekonać.

Swą podróż rozpoczniemy od małego miasteczka na Białorusi, tuż przy granicy litewskiej.

Beniakonie. Znajduje się tu, na cmentarzu przykościelnym kilka starych grobów, w tym Maryli Wereszczakówny — postaci nam równo dobrze znanej przy imieniu A. Mickiewicza.

Następnym naszym obiektem będzie Lida. Miasto zostało założone w XIV w. Na szczególną uwagę zasługuje zamek lidzki, zbudowany w latach 1323-1325 przez księcia Giedymina. Jest to zamek typu niżinnego. Mury mają 2 metry grubości i ponad 12 m wysokości. Wewnątrz znajdowała się kiedyś cerkiew i dwór książęcy.

Obecnie twierdza jest restaurowana. Z Lidy możemy zajrzeć i do Brzozówki. Od 1883 r. mieści się tu huta szkła. Wyroby stąd są eksportowane nie tylko do Europy, ale i poza jej granice. Poza tym to świetna okazja, by zobaczyć na własne oczy proces powstawania spodeczków, szklanek, waz itd.

Następnie odwiedzimy Nowogródek. Zgodnie z latopisami ruskimi został on założony ok. 1000 r. przez św. Włodzimierza, wg innych źródeł — przez Jarosława Mądrego. Nie zmienia to jednak faktu, że tu był chrzczony i koronowany Mendog, a swego czasu Władysław Jagiełło wziął ślub z Sońką Holszańską.

Świadcami tych i wielu innych wydarzeń są dziś już tylko ruiny zamku nowogródzkiego — fragmenty dwóch baszt.



Zamek w Mirze już odrestaurowany

Poniżej wzgórza zamkowego znajduje się kościół farny, wzniesiony w poł. XVII w., którego mury pamiętają jeszcze ślub Wł. Jagiełły oraz chrzest A. Mickiewicza.

Z kościołem związana jest również historia 11 nazaretanek, wymordowanych przez Niemców, które poświęciły swe życie dla ocalenia żołnierzy podczas II wojny światowej.

W Nowogródku mieści się również Muzeum A. Mickiewicza, gdzie spędził on swe dzieciństwo (rodzina Mickiewiczów wprowadziła się tu bowiem w roku 1807, a mały Adaś miał wtedy około ośmiu lat). Znajduje się tu mnóstwo litografii, portretów, zdjęć, kopii poszczególnych dokumentów bądź rysunków. Umeblowanie dworku jest stylizowane na wiek XIX.

Po lewej stronie alejki, prowadzącej w stronę wzgórza zamkowego, stoi pomnik A. Mickiewicza.

Dalej droga wiedzie do Miru. Pierwsze pisemne wzmianki o zamku mirskim pochodzą z roku 1527. Wiemy na pewno, że budował go Jerzy Illinicz, marszałek nadworny litewski. Po śmierci ostatniego z jego rodu zamek na około 300 lat prze-

szedł w posiadanie Radziwiłłów. W listopadzie 1812 r. został spalony i stał się ruiną. Obecnie jest restaurowany i naprawdę robi wrażenie, a w roku 2000 został wniesiony na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Za zamkiem, w parku mieści się kaplica cerkiewna. Powiadają, że mozaikowe oczy Chrystusa z tej kaplicy czasami płaczą...

Z Miru przeniesiemy się do dawnego grodu Krzywicz — Nieświeża. Od 1530 r. do ostatniej wojny Nieśwież stanowił siedzibę główną Radziwiłłów. W latach 1583-1587 M. K. Radziwiłł „Sierotka” wznosił tu renesansowy zamek, obecnie restaurowany, który możemy obejrzeć po przejściu przez park doń wiodący. Niemniej wartościowym zabytkiem Nieświeża jest Fara (p. w. Bożego Ciała), wzniesiona w latach 1585-1593 przez jezuitów, która w swych podziemiach kryje zwłoki rodu Radziwiłłów (i nie tylko), porównywane do nekropolii habsburskiej w Wiedniu lub hiszpańskiego Escorial.

Naszą podróż zakończymy w Różanach. To niezbyt duże miasteczko założone zostało w XVI w. Na uwagę zasługuje tu wybudowany w XVII w. przez Lwa Sapiechę zamek według projektu Jana Beklura. Początkowo w wieku XVII zniszczony przez Szwedów, ostatecznie ruiną został podczas II wojny światowej. Po wyjściu przez główną bramę przed oczyma rozpościera się podwórko o powierzchni 1,5 ha.

No i co? Przekonałam, że tuż obok, w odległości zaledwie kilkuset kilometrów, można znaleźć coś godnego uwagi? Mam nadzieję, że tak, a więc zapraszam do zwiedzania, abyśmy „swoje znali”.

Agnieszka Maciejkianiec
Wileńska Szkoła Średnia
im Sz. Konarskiego

Fot. Bronisława Kondratowicz

W projekcie „Szkoła Patronacka” — Borskuńska

Czekaliśmy na ten wyjazd

Od kilku już lat Borskuńska Szkoła Podstawowa w rejonie szyrwinckim przyjaźni się ze Szkołą Podstawową nr 15 im. Marii Skłodowskiej-Curie w Białymstoku w ramach realizacji programu „Szkoła Patronacka”.

Na początku listopada 16-osobowa grupa uczniów 1-8 klas z opiekunami wygodnym mikrobusiem z zajezdni autobusowej w Solecznikach wyruszyła do Białegostoku.

Tam spotkaliśmy naszych przyjaciół, którzy już na nas czekali.

Braliśmy udział w zajęciach lekcyjnych. Byliśmy nie obserwatorami, a aktywnymi uczestnikami zajęć, przez co szkoliliśmy poprawną mowę polską. Nie mieliśmy za wiele wolnego czasu, ale mogliśmy się wykazać w tańcu, śpiewie oraz w sali sportowej — w grze z piłką. Wesoło spędziliśmy czas.

Cieszymy się, że współpraca

między szkołami trwa i nadal się rozwija. Podczas pobytu został opracowany dalszy ciąg projektu programu „Szkoła Patronacka” na kolejne dwa lata.

W ostatnim dniu pobytu zwiedziliśmy kino „Forum”.

Podróż była fantastyczna dzięki wspaniałym opiekunom: Krystynie Mikołajunię i Marianowi Bujnickiemu, którzy sprawowali nad nami opiekę w podróży.

Cieszymy się, że my, dziatwa z Wileńszczyzny, możemy odwiedzić Macierz.

Za możliwość zorganizowania wyjazdu serdecznie dziękujemy Podlaskiemu Oddziałowi „Wspólnota Polska” w Białymstoku. Szczere „Bóg zapłać” od uczniów z Borsku wszystkim, którzy przyczynili się do naszego pobytu w Polsce.

Barbara Bujnicka
Alicja Pietraszun

uczennice Borskuńskiej Szkoły Podstawowej w rej. szyrwinckim



Uczniowie naszej szkoły na zajęciu zintegrowanym u mgr Joanny Chilton

Fot. archiwum

Ciąg dalszy sagi Rynkiewiczów

Może się odezwą moi imiennicy

Chyba zacznę od tego, że po przeczytaniu w „KW” nr 201 (14999) z 16-18. X 2004 r. artykułu „Choć wiele czasu upłynęło”, długo się zastanawiałam nad tym, czy napisać do gazety, kiedy w artykule przeczytałam nazwisko Jan Rynkiewicz. Też jestem z rodziny Rynkiewiczów.

Kiedyś na Rosnie, gdy sprzątałam groby swoich krewnych, podeszli do mnie dziewczynki i chłopcy, uczniowie starszych klas i powiedzieli, że są z Zaścianek, gdzie mieszka wielu Rynkiewiczów, ale jakoś nie wiedziałam, od czego miałabym zacząć i gdzie są te Zaścianki. Będąc dzieckiem nigdy się tym nie intere-

sowałam i rodziców nie pytałam, bo wiedziałam, że mam mnóstwo krewnych w Wilnie na ul. Tatarskiej, Jagiellońskiej, Wiwulskiego, Ostrobramskiej i w Burbiszkach, ale już wszyscy odeszli, są pochowani w Polsce. Była jeszcze jedna rodzina Popiałów, ale o nich nic nie wiem, tylko tyle, że mieszkali w Sopocie. Może ktoś się odezwie, o ile moja prośba będzie zamieszczona w „KW”. Mój ojciec nazywał się Jan Rynkiewicz, miał siostrę Janke, braci — Antka i Włodka, dziadek mój miał na imię Antoni, babcia — Franciszka, mieszkali na ul. Mickiewicza.

Halina Rynkiewiczówna-
Borysenko

Szanowna i kochana Redakcjo

Z okazji Jubileuszu 15-tysięcznego numeru „Kuriera Wileńskiego” przesyłam serdeczne pozdrowienia wszystkim pracownikom redakcji.

Jestem Waszą czytelniczką od pierwszego numeru „Czerwonego Sztandaru”. Pamiętam, z jakim wzruszeniem brałam do ręki polską gazetę tu, u nas, w Kownie w 1953 r. To jakby ktoś bardzo bliski i drogi zawitał do nas. Jakby gwiazdka zabłyśnięła w ciemnym tunelu. Kochana, polska gwiazdka.

Cate życie polska gazeta była mi towarzyszką, przyjaciółką. To dzięki niej odnajdywałam rozsypane po świecie koleżanki, to dzięki niej brałam udział w różnych konkursach (za swój pamiętnik otrzymałam nawet wyróżnienie). Dziękuję Wam za to, że jesteście, dziękuję, że zamieszczaliście artykuły w polskiej bibliotece w Kownie, którą prowadziłam przez 15 lat i której losy tak bardzo leżą mi na sercu.

Na zakończenie życzę Wam dużo zdrowia i energii, aby nasza polska gazeta istniała zawsze.

Z poważaniem Regina Kontowt-Gauczowa



Świadcami wydarzeń są ruiny zamku Lwa Sapiehi w Różanach

Apel do rodaków

Prośba o pomoc

Kochana redakcjo „Kuriera Wileńskiego”. Proszę mi pomóc w opublikowaniu tego apelu. Mam dług 3300 Lt za ogrzewanie mieszkania. Miałam opiekunów, którzy mnie oszukali i nie płacili za mieszkanie, chociaż mówili mi, że opłaty uiszczają.

Od trzeciego roku życia, gdy chorowałam na paraliż dziecięcy, zostałam inwalidką, już 15 lat je-

stem na wózku inwalidzkim. Jednak przedtem chodziłam o kulach, ukończyłam technikum i pracowałam 37 lat jako księgowa.

Zostałam sama — w 1991 roku zmarł mój mąż, a w 1992 r. — mama, ojciec zginął na wojnie. Teraz nie mam nikogo, kto by mi pomógł. Mam 64 lata i nie chodzę. Oprócz tego mam cukrzycę, stale potrzebuję leków. Otrzymuję 380 Lt renty.

A przecież muszę jakoś spłacić ten dług za ogrzewanie. Kochani Polacy, nigdy nikogo o nic nie prosiłam. Obecna bardzo trudna sytuacja zmusza mnie do tego. Jeżeli ktoś może mi pomóc choć trochę, będę bardzo wdzięczna. Numer mojego konta — LT 207300010086352782 Hansa bankas.

Łucja Skrzędziewska
inwalidka I grupy od dzieciństwa

Tenisowy turniej Masters Cup w Houston

Niesamowity rok Federera

Szwajcar Roger Federer po raz drugi z rzędu wygrał kończący sezon tenisowy turniej Masters Cup w Houston (z pulą nagród 3,7 mln dol.). W finale pokonał 6:3, 6:2 Australijczyka Lleytona Hewitta, triumfatora tej imprezy z lat 2001-02.

Mecz, który trwał w sumie godzinę i siedem minut, rozpoczął się z trzygodzinnym opóźnieniem spowodowanym przez deszcz. Zresztą ulewne opady i burze kilkakrotnie w tym tygodniu krzyżowały plany organizatorów, powodując przesunięcia w planie gier.

Zanim finaliści wyszli na kort, dyrektor turnieju podjął decyzję o tym, że mecz będzie rozgrywany do dwóch, a nie trzech wygranych setów. Był to wynik niekorzystnych prognoz meteorologów na dalszą część dnia.

Przewidywania te sprawdziły się, bowiem gdy Szwajcar prowadził w pierwszym secie 5:2 znowu zaczę-

ło padać i tenisiści musieli się udać do szatni i czekać ponad godzinę na wznowienie. Federer odniósł w niedzielę 11. zwycięstwo turniejowe w swoim 11. występie w finale w tym roku. Już we wrześniu zapewnił sobie pozycję lidera obydwu rankingów ATP "Champions race" i "Entry System" na koniec sezonu.

"To był naprawdę niesamowity rok. Teraz mogę się udać na wakacje ze wspaniałymi wspomnieniami i uczuciem spełnienia" — powiedział Federer.

Był to jego 13. kolejny wygrany finał, dzięki czemu pobił rekord należący dotychczas do Szweda Bjorna Borga i Amerykanina Johna McEnroe'a. Obydwaj odnotowali serię 12 finałowych zwycięstw. Jednocześnie po raz 23. z rzędu pokonał zawodnika z pierwszej dziesiątki rankingu ATP "Entry System".

Hewitt przegrał z Federerem po raz szósty z rzędu, ale najbardziej bolesną porażkę odnotował we



Federer po raz drugi zdobył Puchar "Masters Cup". Szwajcar pobił też rekord należący dotychczas do Szweda Bjorna Borga i Amerykanina Johna McEnroe'a. Wygrał 13 finałów z rzędu. Borg i McEnroe odnotowali serię 12 finałowych zwycięstw. Fot. EPA-ELTA

w wrześniu w finale wielkoszlemowego US Open 0:6, 6:7 (3-7), 0:6.

"Myślę, że w Nowym Jorku Fe-

derer grał trochę lepiej niż tu, ale jak zawsze nie oddawał łatwo żadnych punktów. Dzisiaj miał bardzo pewny serwis, co pozwalało mu na stosowanie urozmaiconych wariantów tego zagrania — powiedział Hewitt. — Nie należy do graczy, którzy rozbijają rywali asami, tak jak Roddick czy Safin, ale jego serwis rzadko pozwala na zaatakowanie piłki przy returnie".

23-letni Federer odniósł 22. zwycięstwo turniejowe w karierze. W tym sezonie wygrał 74 mecze, ponosząc tylko sześć porażek. Za zwycięstwo w Masters Cup odebrał czek na 1,52 miliona dolarów oraz jeden z najnowszych modeli Mercedesa. Niemiecki koncert od lat jest sponsorem tytułowym cyklu ATP Tour.

W Houston Szwajcar wrócił na korty po miesięcznej przerwie w grze spowodowanej naciąganiem mięśni prawego uda. Kontuzji tej doznał w październiku podczas turnieju ATP w Bazylei.

Piłkarska Liga Mistrzów

„Królewscy” chcą rewanżu

Dzisiaj i jutro odbędą się mecze 5. kolejki fazy grupowej piłkarskiej Ligi Mistrzów. Dzisiaj o punkty rywalizować będą zespoły z grup A, B, C i D, a dzień później z E, F, G i H. Z wyjątkiem meczu w Moskwie (CSKA — FC Porto, środa 18.30), wszystkie inne spotkania tradycyjnie rozpoczną się o godz. 20.45.

Cztery zespoły — Juventus Turyn, Inter Mediolan, Olympique Lyon i Chelsea Londyn — już zapewniły sobie awans do 1/8 finału. Z kolei AS Roma, Sparta Praga i Anderlecht Bruksela mogą walczyć wyłącznie o trzecie miejsce w grupie i udział w rozgrywkach o Puchar UEFA.

Zatrzec złe wrażenie

Spośród dzisiejszych meczów najciekawiej zapowiada się spotkanie Realu Madryt z Bayerem Leverkusen w grupie B. Obie drużyny mają po siedem punktów i nie mogą być pewne awansu do dalszej fazy rozgrywek.

„Królewscy” przed własną publicznością zechcą się zrewanżować ekipie Jacka Krzynówka za porażkę na inaugurację LM 0:3 oraz zatrzec

złe wrażenie po sobotniej przegranej z Barceloną, także 0:3. Co ciekawe, Bayer w ostatniej ligowej kolejce także przegrał 0:3, na swoim boisku z Schalke 04 Gelsenkirchen.

Ważny dla układu tabeli grupy A mecz odbędzie się w Monte Carlo — AS Monaco podejmować będzie Liverpool. „The Reds”, z Jerzym Dudkiem prawdopodobnie po raz kolejny na ławce rezerwowych, prowadzą w tabeli z dorobkiem siedmiu punktów. Zespół francuski ma jeden punkt mniej. W drugim spotkaniu grupy A Olympiakos Pireus podejmować będzie Deportivo La Coruna. Jeżeli drużyna hiszpańska nie wygra, to definitywnie straci szansę na awans do 1/8 finału.

Holandrzy przyparciu do muru

Na pierwszy plan w grupie C wybija się mecz mającego już zapewniony awans do kolejnej fazy rozgrywek Juventus Turyn z Ajaksem Amsterdam. Przed trzema tygodniami ekipa z Holandii niespodziewanie przegrała z Maccabi Tel Awiw i kolejna porażka może wyeliminować ją z rywalizacji o dwie czołowe lokaty w grupie. W innym meczu

grupy C Bayern Monachium zagra z Maccabi Tel Awiw i jeśli wygra, praktycznie zapewni sobie drugą pozycję w tabeli. Co ciekawe, żadne z dotychczasowych spotkań w tej grupie nie zakończyło się remisem.

Szansa dla „Czerwonych Diabłów”

Na Old Trafford w Manchesterze spotkają się zespoły prowadzące w tabeli grupy D — „Czerwone Diabły” z Olympique Lyon, który już zapewnił sobie awans do 1/8 finału. Jeśli gospodarze — po raz pierwszy w historii prowadzeni przez Alexa Fergusona wygrają, to także będą pewni udziału w kolejnej rundzie Champions League.

Trzech punktów do awansu brakuje także PSV Eindhoven. Prowadzący w tabeli grupy E mistrzowie Holandii w środę zagrają przed własną publicznością z Arsenalem Londyn. W drugim spotkaniu Rosenborg Trondheim podejmować będzie drużynę Emmanuela Olisadebe i Macieja Bykowskiego — Panathinaikos Ateny.

Faworyci i liderzy grupy F — FC Barcelona i AC Milan — zagrają u siebie odpowiednio z Celtikiem

Glasgow oraz Szachtarem Donieck z Mariuszem Lewandowskim w składzie. Zwycięstwa zapewnią ekipom z Hiszpanii i Włoch awans do 1/8 finału.

Chelsea — bez straty punktu

O pierwsze punkty w obecnej edycji Ligi Mistrzów walczyć będzie Anderlecht Bruksela. Zespół Michała Żewłakowa, jedyny, który przegrał cztery spotkania, zagra z Valencią. Mistrzowie Hiszpanii po zwycięstwie na inaugurację rozgrywek (z Anderlechtem) w trzech kolejnych meczach zdobyli tylko jeden punkt. W drugim meczu grupy G Werder Brema zmierzy się z Interem Mediolan. Wygrana mistrzów Niemiec zapewni im awans do kolejnej rundy rozgrywek. Włosi udział w 1/8 finału zapewnił sobie już wcześniej.

Chelsea Londyn, jedyna oprócz Juventus Turyn drużyna, która nie straciła jeszcze punktu, na Stamford Bridge podejmować będzie Paris St. Germain. Natomiast broniące tytułu FC Porto, które ma w dorobku tylko dwa punkty, czeka wyprawa do Moskwy na mecz z CSKA.

Rozgrywki koszykarskie o puchar portalu internetowego

Nabierają rumieńców

Po dwóch dotkliwych porażkach nasza imienniczka — drużyna „Kuriera Wileńskiego” odniosła wreszcie zwycięstwo, pokonując na wyjeździe swych rywali z ekipy o modnej obecnie nazwie „Euro” 110:93. Jak już informował „Kurier”, w rozgrywkach o Puchar największego na Litwie portalu koszykarskiego — eurobasket.lt — bierze udział 40 drużyn amatorskich.

Jak poinformował nasz dziennik Jan Tuczowski, trener ekipy „Ku-

rier Wileński”, ostatnia wysoka wygrana z „Europejczykami” na wyjeździe cieszy. Pierwsza runda, gdy drużyna „Kuriera Wileńskiego” wszystkie mecze musiała rozgrywać na parkiecie rywali, dobiega końca. Do rozegrania pozostał jeszcze tylko jeden mecz, w którym nasi chłopcy za przeciwnika będą mieli koszykarzy z drużyny o nieco złowieszczo brzmiącej nazwie „JAD”. Spotkanie to zostanie rozegrane 2 grudnia.

Zdaniem Tuczowskiego, koszykarze „Kuriera” są nastawieni opty-

mistycznie. Na razie są w tzw. złotym środku i zajmują szóste miejsce w tabeli. Jednak, jak już wspomnieliśmy, w drugiej rundzie to nasi będą gospodarzami rewanżowych spotkań, a podobno w domu i ściany pomagają. Trener naszych koszykarzy jest dobrej myśli tym bardziej, że już ruszył remont sali sportowej w gimnazjum Jana Pawła II. Właśnie zawodnicy z tego gimnazjum stanowią trzon drużyny.

— W naszej grupie nie ma zdecydowanego lidera i faworyta.

Wszyscy reprezentują mniej więcej jednakowy poziom. Przy odrobinie szczęścia przegrane mecze mogliśmy wygrać — powiedział Tuczowski. Według niego, rozgrywki dopiero nabierają rumieńców, drużyny się rozkrecają i nikt nie jest jeszcze na straconej pozycji. Pierwsza runda zostanie zakończona 10 grudnia tego roku. Potem będzie dłuższa przerwa, a przed Nowym Rokiem, bądź od razu po nim, zostaną rozegrane pierwsze spotkania drugiej rundy. Z. Z.

Sprintem

• Niemieccy biegacze wygrali wyścig sztafet 4x10 km zaliczany do narciarskiego Pucharu Świata, który w niedzielę rozegrano w szwedzkiej miejscowości Gaellivare, położonej w pobliżu Koła Polarnego.

• Reprezentacja Szwecji zdobyła w Goeteborgu Puchar Świata w piłce ręcznej mężczyzn. W finale zespół gospodarzy pokonał Danię 27:23 (14:12).

• W niedzielę wieczorem odbyła się licytacja złotego medalu olimpijskiego zdobytego w Atenach przez Otylię Jędrzejczak. Dochód z aukcji zostanie przeznaczony na leczenie dzieci chorych na białaczkę.

• Podczas posiedzenia zarządu Polskiego Związku Koszykówki Andrzej Kowalczyk złożył dymisję z funkcji trenera reprezentacji Polski koszykarzy. Dymisja została przyjęta przez zarząd.

• Polska zremisowała z Tunezją 26:26 (10:11) w niedzielnym meczu Turnieju Czterech Narodów w piłce ręcznej mężczyzn, który odbywał się w szwajcarskim Olten i ostatecznie uplasowała się na drugim miejscu za Norwegią.

• Robert Kubica zajął drugie miejsce w niedzielnym wyścigu o Grand Prix Makau Formuły 3. Na ulicznym torze w Makau zwyciężył francuski kierowca Alexandr Premat (obaj Dallara Mercedes-HWA).

• Reprezentant Włoch Enrico Fabris wygrał wyścig na 1500 m, wśród kobiet na dystansie 3000 m triumfowała Kanadyjka Clara Hughes w drugim dniu rozgrywanym w Berlinie zawodów Pucharu Świata w łyżwiarstwie szybkim.

• Joanna Majdan zajmuje ex aequo z trzema innymi szachistkami pierwsze miejsce po czterech rundach odbywających się w indyjskim mieście Cochin szachowych mistrzostwach świata juniorów do lat 20.

• Około trzydziestu osób zostało rannych w zamieszkach z udziałem kibiców przed meczem Buducnosti Podgorica z Crveną Zvezdą Belgrad w piłkarskiej lidze Serbii i Czarnogóry.

• Reprezentacja Szwecji zdobyła w Goeteborgu Puchar Świata w piłce ręcznej mężczyzn. W finale zespół gospodarzy pokonał Danię 27:23 (14:12).

• Niemiec Timo Boll i Chinka Niu Jianfeng wygrali w Wels międzynarodowe mistrzostwa Austrii w tenisie stołowym. Zawody, których pula nagród wyniosła ponad 90 tysięcy dolarów, były zaliczane do cyklu ITTF Pro Tour.

• Czołowy fiński skoczek narciarski, drużynowy mistrz świata, 20-letni Arttu Lappi będzie pauzował przez co najmniej sześć tygodni. Podczas krajowych zawodów w Kuusamo miał upadek, w wyniku którego doznał złamania kości śródstopia — poinformowano na jednej ze stron internetowych.

• Koszykarze Cleveland Cavaliers odnieśli szóste z rzędu zwycięstwo w lidze NBA. W sobotę wygrali przed własną publicznością z Charlotte Bobcats 100:84.

Stronę na podstawie inf. wł. i PAP przygotował Zygmunta Zdanowicz

WTOREK 23. XI

6.00 Dzień dobry
 9.00 S. „Komisarz Rex”
 10.00 Film anim.
 10.25 S. „I znów ci Stywenssonowie”
 10.50 Styl
 11.40 Blisko — daleko
 12.20 Pokolenie pieniędzy
 13.05 Wędrowni kulinarni
 13.35 Proszę o głos
 14.30 Pytanko
 14.45 Komedia „Miłość wiedzmy”
 16.25 Film anim.
 16.50 „Telebimbam”
 17.20 Wiadomości (ros.)
 17.30 S. „I znów ci Stywenssonowie”
 18.05 Film anim.
 18.30 Dziennik
 18.45 Mecz Puchar ULEB. „Lietuvos rytas” (Wilno) — „Benfica” (Lizbona)
 20.25, 22.09 Loteria „Perlas”
 20.30 Panorama
 21.10 Komedia „Klub pierwszych żon”
 23.00 Wiadomości
 23.10 Niezłotliwie

2

14.00 Filmy anim.
 14.50 „Telebimbam”
 15.20 Nowości i prognozy naukowe
 15.50 Muzyka poważna
 17.25 Zeszyt wileński
 17.40 „Album Wileńskie” (pol.)
 17.55 Świąteczne myśli
 18.25 W interesie społeczeństwa
 19.30 Wiadomości
 20.00 Retrospektywa
 20.55 Ludzie jak ludzie
 21.30 Panorama
 22.10 Życie jest piękne
 23.00 Poglądy Bartkusa

BTW

6.30 Rowerowy show
 6.50 Filmy anim.
 7.45, 13.40 Reality show „Bar”
 8.15 Okna
 9.10 S. „Libertada”
 10.05 S. „Luz Maria”
 10.55 Miłosne historie
 11.40 Komedia „Tajny ratownik”
 14.15 Filmy anim.
 15.45 S. „Luz Maria”
 16.40 S. „Libertada”
 17.40 Okna
 18.45 Wiadomości
 19.10 Pomoc 112
 20.00 Rowerowy show
 20.20 Od... do
 21.25 Reality show „Bar”
 22.00 Wiadomości
 22.35 Na pograniczu
 23.15 S. „Izba przyjęć”
 0.15 S. erot. „Treningi na Malibu”
 1.25 Ekstremalny sport

BTW

6.30 Szokująca dokumentalistyka
 7.00 Dziennik mamy
 7.30 Telewizyjna
 7.45 S. „Niebezpieczne więzi”
 8.50 Sąd
 9.25 S. „Mieszczanie III”
 10.05 16.35 S. „Niewinna Joanna”

11.00 17.30 S. „Ukryta namiętność”
 12.00 S. „Masza Berezina”
 12.55 Głos serca
 13.35 Czwarta władza
 14.35 Dramat „Irlandczyk”
 18.30 Sąd
 19.10 „Szczerze” — magazyn stylu życia
 20.00 Wiadomości
 20.20 S. „Gliny”
 21.30 Teoria spisku
 22.30 Wiadomości
 22.40 Bushido
 23.35 Program sportowy
 0.40 Rozrywki SMS
 2.40-5.00 Telegra „Rozbierz mnie”

3

7.05 Telesklep
 7.20 Film anim.
 7.45 Pomoc TV
 8.15 Nomeda
 9.10 S. „Dzikuska”
 10.10 S. „Potok namiętności”
 11.10 Reality show „Dzungle”
 12.10 Komedia „Beethoven”
 13.45 Filmy anim.
 14.45 S. „Rebeka”
 16.40 S. „Dzikuska”
 17.40 Nomeda
 18.45 Wiadomości
 19.10 Reality show „Dzungle”
 20.00 Pomoc TV
 20.30 Nie zgadzam się
 22.10 Reality show
 22.45 Wiadomości
 23.15 Dramat „Kraina tygrysów”
 1.20 Komedia „Długo i nieszczęśliwie”

TV

7.00 Poranek NTV
 8.05 Mozaika
 9.00 Film fab. „Schizofrenia”
 11.00 Lekarz domowy
 11.30 Program roz.
 12.00 NTV dziś
 12.30 S. „Bogaci i sławni”
 13.30 S. „Tajemnice miłości”
 14.30 Stare dobre czasy
 15.30 S. „Bogaci i sławni”
 16.30 S. „Tajemnice miłości”
 17.30 „Geras”
 18.00 NTV dziś
 18.30 Wiadomości
 18.55 Puls
 19.05 Film fab. „Nocny pociąg”
 21.00 W swoim kregu
 22.00 Wiadomości
 22.30 S. „Ośmiornica”
 23.30 S. „Wszyscy mężczyźni są świntuchami”
 0.30 Prawo i człowiek

WIL

1.30 Światło Ewangelii
 1.05 Film fab. „Filozofia Steve'a”
 9.30 Dla wędkarzy
 10.00-14.00 Z Sejmu
 14.00, 16.30, 20.00, 22.15 Nieruchomości: kupno, sprzedaż, zamiana, dzierżawa
 14.30, 16.00 Telesklep
 15.00, 17.00 Przewodnik wolnego czasu
 15.15 Reklama
 17.15 Reklama
 18.00 Film fab. „Ponure dni”

20.15 Film fab. „Zwariowana rodzinka”
 22.30 Film fab. „Porwanie mistrza”

TANGO TV

10.10 Telesklep
 10.25 Filmy anim.
 10.50, 14.00 Styl Tangoramy
 12.15 Magazyn muz.
 13.10 S. „Xena”
 15.30 „Surf Mag”
 16.00 Inny świat
 17.00 S. „Morski zwiadowca”
 18.00 Film anim.
 18.30 S. „Xena”
 19.30 Koncert
 20.30 Magazyn stylu życia
 21.00 Gwiazdy Hollywood
 21.35 Mecz ligi mistrzów UEFA
 23.20 Znajomość SMS

TVPOLONIA

7.00 Kawa czy herbata, w tym Pogoda: 7.30, 8.00, 8.30 oraz Wiadomości - skrót o: 6.32, 7.02, 7.32
 9.00 Wiadomości
 9.12 Pogoda
 9.15 Cafe Serio
 9.25 Kawa czy herbata
 10.02 Wiadomości - skrót
 10.05 A ja jestem - program dla dzieci
 10.15 Kuchnia wróżki
 10.30 S. „Sześć milionów sekund”
 11.00 Rewizja nadzwyczajna
 11.30 Telewizyjny przewodnik po kraju
 11.50 Ojczyzna-polszczyzna
 12.05 Spotkania z profesorem Wiktoorem Zinem
 12.25 Sprawa dla reportera
 13.00 Wiadomości
 13.15 „Klan” - telenowela
 13.40 Sportowy tydzień
 14.10 „Marzenia do spełnienia” - telenowela
 15.25 Debata
 16.10 Madonny polskie - reportaż
 16.40 Laboratorium - magazyn
 17.00 A ja jestem - program dla dzieci
 17.10 Kuchnia wróżki
 17.30 S. „Sześć milionów sekund”
 18.00 Teleexpress
 18.15 Sportowy Express
 18.35 30 ton! - lista, lista - lista przebojów - magazyn muzyczny
 19.00 Kochamy polskie komedie - teletuniej
 19.30 Sprawa dla reportera - program
 20.00 Wiści polonijne - magazyn
 20.15 Dobranocka
 20.30 Wiadomości
 20.53 Sport
 20.59 Pogoda
 21.05 Prosto w oczy
 21.23 Pogoda
 21.25 „Klan” - telenowela
 21.50 Forum Polonijne
 22.35 „Plebani” - telenowela
 23.00 Warto rozmawiać - talk-show
 23.45 Warto rozmawiać - talk-show
 0.30 Panorama

Konkurs „Kuriera Wileńskiego” i Konsula Generalnego RP w Wilnie „Polak Roku 2004” Kandydaci Plebiscytu

Anna Adamowicz, wykładowca Wileńskiej Pomaturalnej Szkoły Rolniczej w Białej Wace, „Ciotka Franu-kowa”
 Franciszka Abramowicz, prezes kowieńskiego oddziału ZPL
 Ks. proboszcz Mirosław Balcewicz, parafia pw. Przemienienia Pańskiego (Porudomino, rejon wileński)
 Genowefa Chomańska, działaczka polska w Kownie
 Waleria Jałowiecka, bibliotekarka, Kowno
 Henryk Kasperowicz, przedsiębiorca, kierownik zespołu „Zgoda”
 Artur Ludkowski, dyrektor Domu Kultury Polskiej w Wilnie
 Zofia Matarewicz, dyrektorka szkoły-przedszkola „Wilia”, dyrektorka spółki transportowej „Sofina”
 Michał Mackiewicz, prezes ZPL, redaktor naczelny „Magazynu Wileńskiego”
 Nadkomisarz Antoni Mikulski, kierownik służby badań przestępstw Głównego Komisarjatu Policji m. Wilna
 Agnieszka Olszewska, piosenkarka, kierownik projektu, agencja

reklamowa „Reklamos auditas”
 Ks. proboszcz Jacek Paszenda, parafia św. Jana Bosko, Wilno
 Leokadia Poczykowska, posłanka na Sejm
 Alina Pacowska, kierownik zespołu „Kotwica”, Kowno
 Irena Rymkiewicz, kierownik artystyczny zespołu wokalnego „Can-

ta Cownensis”, Kowno
 Antoni Stankiewicz, inspirator założenia Klubu Przyjaciół „Kuriera Wileńskiego”
 Hanna Szumiłło, aktorka, Kowno
 Jarosław Wołkonowski, doktor nauk humanistycznych, prezes Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy

Konkurs „Kuriera Wileńskiego” i Konsula Generalnego RP w Wilnie „Polak Roku 2004”

Zgłaszany kandydat

.....

Imię nazwisko, adres i telefon zgłaszającego:

.....

Na powyższym kuponie należy wpisać nazwisko kandydata. Uwaga! Na jednym kuponie można wpisać nazwisko tylko jednego kandydata (kuponu nie kserować). Zgłoszenia prosimy nadsyłać do 24 grudnia br. na adres redakcji z dopiskiem „Polak Roku”. Prosimy o wpisanie na kuponie swojego imienia, nazwiska oraz adresu, ponieważ każdy kupon będzie uczestniczył w loterii. Dodatkowa informacja pod nr. tel. 260 84 44.

LIETUVA
 ul. Pylimo 17

Repertuar na 23 listopada

WIELKA SALA

„Born: absolutna przewaga” — 24.11 — godz. 12.00, 19.00; 25.11 — godz. 11.00, 18.00.
 „Płonący człowiek” — 24.11 — godz. 14.00, 21.00; 25.11 — godz. 13.00.
 „Marzyciele” — 24.11 — godz. 16.45; 25.11 — godz. 15.45.
 „Zaczekaj, jeśli możesz” — 25.11 — godz. 20.00.

SALA 88

„Kraina szkła” — godz. 13.00, 18.30.
 „Złe wychowanie” — godz. 14.30, 20.30.
 „Splawić babcię” — godz. 16.30.

Centrum szkoleniowe
 uprzejmie zaprasza na stałe kursy profesjonalnego wizażu i kosmetyki, manicure, fryzjerów szerokiego profilu. Są wydawane zaświadczenia państwowe
 Vilnius, Gellu g. 4, tel. (8 5) 212 01 24
 (Zam. 106) Kaprizas

Gwiazdy mówią, że dziś...

BARAN. Czeka Cię mnóstwo pracy i spraw do załatwienia. Będziesz zagoniony i podenerwowany. Gwiazdy są Ci jednak przychylnie i pomogą uporać się z przeciwnościami. Wczesnym popołudniem Wenus wchodzi do znaku Skorpiona powodując komplikacje w relacjach uczuciowych.

BYK. Nowy tydzień rozpoczniesz w nie najlepszej formie. Szczególnej ostrożności wymagają Twoje sprawy finansowe. Tutaj nie daj się zwieść żadnym obietnicom cudownych ani złotych interesów. Zachowaj równowagę między tym co chcesz, a co możesz osiągnąć.

BLIŹNIĘTA. Sprawy materialno-finansowe nabiorą dziś dla Ciebie szczególnej ważności. Jednak brak pozytywnej energii i nadmierna nerwowość mogą utrudniać Ci ich realizację. Nie bierz więc na siebie obowiązków ponad swoje siły.

RAK. To dobry i pomyślny dzień. Jak najlepiej wykorzystaj sprzyjającą Ci aurę. Doprowadź do szczęśliwego finału wszystkie ważne sprawy. Tak w zawodowej jak i osobistej sferze życia możesz teraz wiele zyskać.

LEW. Kosmos nie jest Ci przychylny. Musisz więc postępować bardzo ostrożnie. Najbardziej dokuczać Ci będą problemy finansowe. Ogranicz zatem swoje wydatki do niezbędnych. Większą uwagę zwróć na swoje zdrowie, ponieważ Twoja kondycja fizyczna coraz bardziej słabnie.

PANNA. Niezbyt dobry tydzień. Przygotuj się na kłopoty i komplikacje. W każdej sytuacji najważniejszy będzie spokój i opanowanie. Od tego zależą wyniki Twoich działań. W pracy emocje trzymaj na wodzy, ale nie rezygnuj z raz powziętych planów.

WAGA. Najbliższe dni przyniosą ze sobą niewielkie komplikacje w sferze uczuć. Przygotuj się na nie. Łatwiej wtedy będzie pogodzić się z czekającymi Cię zmianami. Spokojna rozmowa może wiele wyjaśnić.

SKORPION. Zapowiada się przyjemny tydzień. Oczywiście pod warunkiem, że sam niczym go nie zepsujesz. Sprawy zawodowe potoczą się tak, jak je sobie zaplanowałeś. Dzięki swojej własnej mądrości oraz pomocy innych ludzi wyjdiesz na prostą.

STRZELEC. Dzisiaj będziesz w bardzo dobrej formie. Merkury w znaku Strzelca obdarzy Cię energią i chęcią działania. Nadmierna ruchliwość może jednak powodować kłopoty z koncentracją.

KOZIOROŻEC. Dzień rozpoczniesz od kłótli i nieporozumień z otoczeniem. Takie zachowanie niekorzystnie odbije się na obowiązkach zawodowych. Gwiazdy poskąpią Ci dobrej energii, a Twój umysł będzie mniej bystry niż zazwyczaj.

WODNIK. Dzisiejsza opozycja Księżyca do Jowisza powodować może przerosty ambicjonalne. Należy kontrolować wszystkie swoje działania i nie ulegać emocjom. Od umiejętnego rozłożenia sił zależą będą wyniki Twoich zmagani.

RYBY. Dzień w miarę pomyślny. Możesz bez obawy zająć się skomplikowanymi sprawami. Masz dobrą aurę i pozytywnie rozwiązesz każdy problem. Jednak w relacjach międzyludzkich nie unikniesz drobnych nieporozumień.

OGŁOSZENIA

ZDROWIE

Leczymy i protezujemy zęby. Zniżka 10 proc., dla uczniów — 25 proc.
Vilnius, tel. 244 80 00

PRACA

Dodatkowy zarobek dla ludzi z inicjatywą — różnych specjalności. Szkolenie.
Vilnius, tel. 232 20 98, 8 616 85484

Kierowca posiadający furgon ciężarowy (długość 5 m, wysokość 1,7 m) szuka stałej lub dodatkowej pracy.
Landwarów, tel. +370 6772 8361

Kobieta (33 lata, ukończony kurs florystyki) poszukuje pracy.
Vilnius, tel. 8 650 33291

Mężczyzna (35 lat) poszukuje pracy stolarza (składanie mebli) albo w dziale reklamy.
Tel. 270 50 95 (po godz. 18.00), 8 670 11819

SPRZEDAŻ/KUPNO

Sprzedam 1-pokojowe mieszkanie w nowej Wilejce (27 m², I piętro, oddzielne wejście, może być przystosowane do działalności komercyjnej).
Vilnius, tel. 8 685 04 083

UAB "VITJUMA" oferuje: watę kamienną, szklaną, piankę poliuretanową, błonę budowlaną, klej, szalówkę PVC, gipsokarton, tynk, szpachlówkę (KNAUF). Wszystkie materiały fasadowe.
Przywozimy.
Vilnius, Linkmenų 13, tel./faks. 275 09 34 (Zam. 096)

Handel WĘGLEM KAMIENNYM
AKCJA – TANIE CIEPŁO!
Kupcie węgiel kamienny zagłębi Kuzbaskiego i Chakaskiego gatunków **SSOM, SSO, DKO i DOM.**
Przywozimy własnym transportem

Wytnijcie to ogłoszenie, przyjdźcie do nas w listopadzie i otrzymacie zniżkę 5-10 proc.
Akcja trwa do 30 listopada 2004 r.
Vilnius, Panerių 54 A, (naprzeciw "Vilniaus degtinė" i "Vilniaus dujos"), tel./faks. 232 60 49, tel. kom. 8 686 74226, 8 621 91954 (Zam. 233)

Tarta.k sprzedaje: tarcice drzew iglastych — obrzynaną i nieobryznaną, konstrukcyjną, budowlaną, obciową, konstrukcje dachowe, wyroby impregnowane z moczeniem. Dostarczamy. Vilnius, tel. 245 05 47, 8 656 013634

Kupię zabytkowe: krzesła, stół, lustro, obrazy i inne przedmioty (do 1960 r.).
Tel. 238 04 11, 8 687 48593

Sprzedajemy ziemniaki pastewne (0,10 Lt/kg), nasienne (0,15-0,30 Lt/kg), spożywcze (0,30-0,40 Lt/kg), żyto (0,30 Lt/kg), jęczmień (0,36 Lt/kg), groch (0,50 Lt/kg). Możemy dostarczyć na miejsce.
Tel. 264 53 54, 8 650 13044, 8 650 13045

Kupię stare samochody ciężarowe (np. MAZ, KRAZ, KAMAZ), niekoniecznie na drodze. Tel. 00 48 7747 42280

Sprzedam używany segment z trzech części w dobrym stanie.
Vilnius, tel. 267 24 45, 8 685 04083

Sprzedam żrebną klacz (4 lata, nieobuczona).
Rej. wileński, tel. 260 56 68

Sprzedam dwoje żrebiąt (7-miesięczne i 19-miesięczne).
Rej. wileński, tel. 260 56 68

Sprzedam katalizator „SAD-PAŁ” do oczyszczania kotłów, pieców, kominów od sadzy.
Tel. 8 655 37219

USŁUGI

Pokrywamy i ocieplamy płaskie (pokryte ruberoidem) dachy, garaże, balkony. Udzielamy gwarancji. Cena od 17 Lt za m². Wykonujemy inne prace budowlane. Tel. 243 88 04, 259 21 56, 8 614 95017

Instalujemy komplety telewizji satelitarnej i lokalnej (ponad 200 programów). Kredyt, gwarancja.
Tel. 216 60 48, 8 684 54298, 8 604 74256

Niedrogo korepetycje z matematyki. Prace kontrolne dla studentów studiów zaocznych.
Vilnius, tel. 213 80 90

Przy warsztacie naprawy samochodów wydzierzawię pomieszczenie na sklep części zamiennych. Tel. 8-5 245 81 98, 8 659 98622

Nauka gry na gitarze klasycznej.
Tel. 262 46 35, 8 610 32468

W salonie „Prie bokšto” wypożyczanie sukien ślubnych i wizytowych. Pracujemy I-V w godz. 11-19, VI — w godz. 11-14.
Vilnius, ul. Sausio 13, nr 31, tel. 240 30 02. (Zam. 195)

KWIATY
Weselne, okazyjne, żałobne wiązanki i kompozycje.
Dostawa kwiatów • Pakowanie prezentów
Vilnius, Sodu 24-9
tel. (8-5) 2331478, kom. 868883301
(Zam. 536) Codziennie 6.30 - 21.00

OCIEPLANIE ŚCIAN
dnąską termopianą w przestrzeń powietrzną. EKSPERTYZA JAKOŚCI. 10-letnie doświadczenie. Gwarancja 35 lat. Tel. (8 686) 7 80 80
www.omnitel.net/juodasisgintaras.

RÓŻNE

Poszukuję specjalisty z dziedziny statystyki do analizy danych do pracy naukowej.
Vilnius, tel. 8 650 32008

Kapela „Stare-Jare” i wodzi-rej na wesela i inne uroczystości.
Tel. 8-5 267 37 86, 8 659 98622

Naprawiam kuchenki elektryczne, mikrofalowe, pralki automatyczne. Bez dni wolnych.
Vilnius, tel. 279 24 43, 8 650 29411

„Pelėdos mokslai” proponuje kursy języków: litewskiego, rosyjskiego, angielskiego, niemieckiego, włoskiego, francuskiego, hiszpańskiego, norweskiego. Kursy komputerowe.
Nasz adres: Verkių g. 7-23 blok (Žygio 92), Šiaurės miestelis, Vilnius, tel. 278 86 94, tel. kom. 8 687 20552.
(Zam. 377)

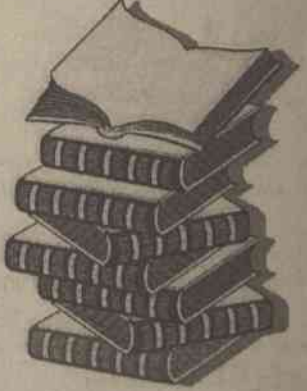
Dom Kultury Polskiej w Wilnie
zaprasza
na tradycyjny wieczór zabaw i wróżb andrzejkowych, wplecionych w gorące rytmy dyskoteki!!!
Czekamy na Was 27 listopada o godz. 19.00 w Domu Kultury Polskiej.
Cena biletu 8 Lt.

Dom Kultury Polskiej
zaprasza dzieci (I-IV klas) na balet I. Morozowa
„Doktor Ojboli”
w wykonaniu uczniów
Szkoły Sztuk Pięknych
im. Stanisława Moniuszki w Solecznikach
Przedstawienie odbędzie się 25 listopada, w czwartek, godz. 15.00.
Bilety w cenie 2 Lt do nabycia w DKP.
Grupy zorganizowane prosimy o wcześniejszą rezerwację biletów.
Wszelkie informacje pod nr. tel. 8 5 233 36 63.

KSIĘGARNIA NA RUDNICKIEJ
zaprasza i proponuje

- słowniki
- lekturę szkolną
- podręczniki
- ściągi
- zeszyty
- opracowania tematyczne
- literaturę piękną
- książki historyczne
- literaturę dla dzieci
- towary kancelaryjne

Dostarczamy każde wydanie książkowe ukazujące się w Polsce
Można tu nabyć oraz zaprenumerować "Kurier Wileński".
Cena prenumeraty 14 Lt miesięcznie
Księgarnia przyjmuje ogłoszenia drobne do "Kuriera Wileńskiego"
Czekamy na Was: Poniedziałek - Piątek 10 - 19; Sobota 10 - 17; Niedziela 10-15
Rūdninkų 20, Vilnius, tel. 261 02 66, p. el. lenbor@one.lt



KUPON BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” PRZYJMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje: UAB „Dešimt balų”, Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-27 36 11 87.

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu **8 900 20032** Cena za 1 minutę **3 Lt**

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 3,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

KURIER WILEŃSKI
DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ

Vilnius, Birbynių 4A, II piętro,
tel./faks. 5 260 84 44,
e-mail: reklama@kurierwilenski.lt
Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.30 (w dniach pracy)



X edycja konkursu „Dziewczyna Kuriera” – Miss Polka Litwy 2005

Nowy tytuł — więcej prestiżu

Już wystartował największy i najefektowniejszy konkurs „Kuriera Wileńskiego” — „Dziewczyna Kuriera”. Korona jubileuszowej, dziesiątej edycji zabłyśnie nowymi diamentami — zwyciężczyni konkursu otrzyma dodatkowy tytuł i szanse wypłynięcia na szerokie wody konkursów Miss w Polsce i na Litwie.

Nazwa konkursu — jednocześnie stara i nowa, bo do tytułu „Dziewczyna Kuriera Wileńskiego” dodajemy zaszczytny dopisek — „Miss Polka Litwy”. Nowością również jest to, że „przeskakujemy”, a dokładniej aktualizujemy rok panowania „Jej Królewskiej Wysokości”. Tak się złożyło, że finał konkursu — początkowo organizowany pod koniec roku — przeniosł się na początek kolejnego, tymczasem tytuł zostawał „stary”. „Dziewczy-

na Kuriera 2003” „miłościwie nam panuje” w 2004 roku. Podczas przyszlórocznego finału, który odbędzie się w kwietniu na wstępie zwyciężczyni rok jej panowania będzie już napisany „poprawnie”: „Dziewczyna Kuriera-Miss Polka Litwy 2005”.

Czekamy więc na zgłoszenia dziewczyn polskiego pochodzenia w wieku 16-25 lat. Należy przysłać wypełniony kupon, który zamieszczamy w dzienniku. W rubryce „O sobie” prosimy wskazać miejsce pracy lub nauki, wymienić swoje hobby, zainteresowania. Do kuponu należy dołączyć zdjęcie. Można też zgłosić się do redakcyjnego fotoreportera, Mariana Paluszkiwicza (tel. 260 84 47), który nieodpłatnie zrobi profesjonalne zdjęcie.

Wszystkie fotografie uczestniczek zostaną zamieszczone w gazecie.

Jak co roku, jury wytypuje 13 finalistek, wśród których nagrodzone zostaną: „Dziewczyna Kuriera-Miss Polka Litwy 2005”, dwie Wicemiss, Dziewczyna Czytelniców, Publiczności, Elegancji, Foto, Telewizji, Talentu.

Wielkie show z mnóstwem atrakcji odbędzie się 3 kwietnia. Na kupony ze zdjęciami czekamy do 6

stycznia 2005 roku pod adresem: „Kurier Wileński”, „Dziewczyna Kuriera-Miss Polka Litwy 2005”, Birbynią 4a, 0212, Vilnius-30.

Zgłoszenie można także dostarczyć osobiście kierownikowi działu promocji Zbigniewowi Markowiczowi (tel. 260 84 44).

Redakcja

Konkurs „Dziewczyna Kuriera-Miss Polka Litwy 2005”

Prosimy o wypełnienie kuponu i dołączenia do zdjęcia

Imię.....
 Nazwisko.....
 Dzień, miesiąc, rok urodzenia.....
 Adres.....
 Telefon.....
 O sobie.....

Pierwszy na świecie kraj niepalących

Nie pal w Bhutanie

Himalajskie królestwo Bhutan postanowiło wprowadzić od 17 grudnia całkowity zakaz sprzedaży wyrobów tytoniowych. Wszystkie sklepy, kioski, hotele i restauracje prowadzące sprzedaż papierosów otrzymały nakaz bezwzględnie pozbycia się wszystkich zapasów tych towarów.

Rząd królestwa postanowił przekształcić Bhutan w pierwszy na świecie kraj, zamieszkały wyłącznie przez niepalących. „Zamieszkały” — jest dobrym określeniem, gdyż dymkiem z papierosa

będą mogli nadal rozkoszować się zagraniczni dyplomaci, których zakaz nie obejmuje.

W wydzielonych miejscach palić też będą mogli turyści, ale wszelkie próby sprzedaży papierosów mogą skończyć się dla nich w więzieniu.

Tym, którzy złamią rządową dyrektywę w tej sprawie grozić będzie kara grzywny w wysokości 210 dolarów, a właściciele sklepów i hoteli mogą stracić uprawnienia do ich prowadzenia.

BBC
Opr. W. Z.

Perspektywiczny interes na Litwie

Tysiące na pieska

Chociaż większość Litwinów na żywność dla swych czworonogich wychowanków nie wydaje 50 Lt miesięcznie, jednak rynek takiej produkcji w ciągu roku wzrósł prawie o jedną trzecią. W związku z coraz większą liczbą osób, które na potrzeby swych piesków i kotków nie szcędzą setek lub tysięcy litów, przedsiębiorcy w tej dziedzinie dostrzegają piękne perspektywy.

„Rynek towarów dla zwierząt domowych rozszerza się. Uważamy, że taka tendencja utrzyma się również na przyszłość” — mówi Eglė Kundrotienė, kierowniczka sieci 23 sklepów „Kika” sprzedającej artykuły dla zwierząt domowych. Powiedziała ona, że coraz więcej ludzi kupuje specjalne pożywienie, więcej uwagi zwraca na komfort zwierząt, szuka ciekawszych towarów. Dzięki temu Litwa staje się podobna do rozwiniętych krajów zachodnich.

W porównaniu z zachodnimi i nawet niektórymi krajami bałtyckimi Litwini ciągle jeszcze mniej pieniędzy wydają na pokarm spe-

cialny, przeznaczony wyłącznie dla zwierząt. „Ten rynek jest bardzo perspektywiczny. W ciągu tego roku sprzedaż żywności dla zwierząt wzrosła o blisko 30 proc., a akcesoriów dla czworonogich wychowanków w jeszcze większym stopniu” — powiedziała Daina Markinienė, kierowniczka wydziału komercyjnego sieci handlowej „VP Market”.

Jej zdaniem, na to głównie wpływa aktywna oświata właścicieli zwierząt, ich zmieniający się poglądy na swych wychowanków oraz wzrastający poziom życia.

Jak twierdzą handlowcy, ostatnio wzrasta popyt na towary komfortu zwierząt — zabawki, legowiska, smakołyki, jak też wzrasta sprzedaż witamin, dodatków żywnościowych dla zwierząt. BNS

Warsztat samochodowy w Nowej Wilejce zatrudni elektryka samochodowego lub ucznia.

Vilnius, Linksmoji 5,
tel. 263 90 05, 8 652 88664
(Zam. 549)

Wytnijcie kupon, odpowiedzcie na pytania i weźcie udział w konkursie!!!

Konkurs odbędzie się w dniach 9-20 listopada br. Pięć osób, które prawidłowo odpowiedzą na pytania, będzie mogło wygrać nagrody ufundowane przez UAB „Cubio” — olbrzymie eleganckie parasole. Odpowiedzi należy nadsyłać do redakcji „Kuriera Wileńskiego” na adres: Birbynią 4A, LT-02121 Vilnius do 24 listopada br. Zwycięzców ogłosimy w „Kurierze Wileńskim” 27 listopada br.

Za pośrednictwem jakiej łączności telefonicznej można obecnie dzwonić za granicę?

Jaką usługę świadczy UAB „Cubio”?

Kto może zostać użytkownikiem usługi UAB „Cubio”?

Imię _____
 Nazwisko _____
 Adres _____
 Telefon _____

Pogoda

Wystąpią zamiecie

Podczas najbliższej doby na Litwie wystąpią opady śniegu, śniegu z deszczem, lokalne zamiecie, gołoledź. Porywy wiatru południowo-wschodniego, południowego osiągną 15-20 m/sek. Najniższa temperatura 0-5 stopni mrozu.

Jutro w nocy śnieg, miejscami zamieć. Wiatr północny, 15-20 m/sek. Temperatura 2-7 stopni poniżej zera. W dzień przelotny śnieg, zamieć. Wiatr północny do 7-12 m/sek. Temperatura 1-6 stopni poniżej zera.

Kalendarium

* Wtorek (23. XI) jest 328 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 38 dni.

* Znak Zodiaku — Strzelec.

* Imieniny: Adeli, Felicjy, Klimenta.

* Wschód Słońca — 8.05, zachód — 16.05.

Długość dnia 8 godz. 00 min.

* Księżyc. Pierwsza kwadra — od 18 listopada.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 23 listopada 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	2,6488
Dolar australijski	2,0711
1000 rubli białoruskich	1,2154
Dolar kanadyjski	2,2171
Frank szwajcarski	2,2806
Korona czeska	0,1111
Korona duńska	0,4646
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	4,9161
100 forintów węgierskich	1,3958
Juanie chińskie	0,3200
Łat łotewski	5,0714
Korona norweska	0,4237
Złoty polski	0,8160
Rubel rosyjski	0,0928
Korona szwedzka	0,3852
1 mln lir tureckich	1,8378
Grivna ukraińska	0,4983
Korona słowacka	0,0878

Nowe opony "MICHELIN" do samochodów ciężarowych i autokarów.

Remont autokarów.

Tel. 8 685 04083.

(Zam. 382)

Stale kupujemy konie



Zwracać się:
tel. 232 03 60, 8 699 92554,
8 685 53045
codziennie (Zam. 051)



Uśmiechnij się

- Powiedz mi co czytasz, a ja powiem ci kim jesteś.
- Czytam Platona, Owidiusza, Homera...
- Jesteś kłamcą...

Mąż wraca pijany o północy. Żona z wałkiem w ręku krzyczy: — Gdzie byłeś?!!!
— W kinie i tej wersji będę się trzymał.

— Ilu psychologów potrzeba do wkręcenia żarówki?
— Wystarczy jeden, ale żarówka musi tego chcieć...

ELEPHAS **KURIER WILEŃSKI**
KUPON ZGŁOSZENIOWY

„Mój Mikołaj”



Każde dziecko, które przyniesie swój rysunek św. Mikołaja na Kiermasz Polskiej Książki w dniach 3-5 grudnia br. do Domu Kultury Polskiej w Wilnie, otrzyma prezent mikołajkowy — książkę.

Warunek — wypełniony kupon należy przynieść do księgarni „Elephas” (Vilnius, Olandų 11) do 30 listopada br. lub wysłać pocztą do redakcji „Kuriera Wileńskiego” (LT-02121 Vilnius, Birbynią 4a) do 26 listopada br.

Imię, nazwisko _____
 Wiek (do 7 lat) _____
 Telefon, e-mail _____

Główny sponsor

Ex libris

Galeria Polskiej Książki